20 gr.

20 gr.

GONIEC KRAKOWSKI

CENY OGŁOSZEŃ: Po tekście 1 mm w 1 szpalcie (szer. szp. 22 mm) 36 gr. W tekście 1 mm w 4 szpalcie (szer. szp. 69 mm) 3.— Zł. Drobne za słowo 24 gr. Pierwsze słowo tłusty druk (najwyżej 3 słowa) 40 gr.

Rok III. | Nr. 11.

Kraków, środa 15 stycznia 1941 r.

Nadesłane, a nie zamówione przez Redakcję rękopisy będą zwracane autorom jedynie wówczas, gdy dołączone zostaną znaczki pocztowe na opłacenie przesyłki zwrotnej. Prenumerata miesięczna 4.50 Zł. z odnoszeniem do domu 5 Zł. Na prowincji dopłata porta. Konto czekowe: Warszawa 638.

Rosja — państwo nie prowadzące wojny

„Izwiestia" i „Prawda" o zawarciu nowych układów.

Moskwa, 14 stycznia. **Podpisanie nowych układów niemiecko-sowieckich dało Moskwie okazję do ponownego wyjaśnienia w formie oficjalnych artykułów wobec całego świata, jaką wagę przywiązuje Kreml do przyjaznej współpracy z Niemcami.**

Zwraca uwagę, że urzędowy organ sowiecki „Izwiestia" **określają przy tej sposobności Związek Sowietów jako państwo nie prowadzące wojny,** a nie — jak to było dotychczas zwyczajem — jako mocarstwo neutralne. Równocześnie dziennik tem występuje przeciwko oświadczeniom angielskim i północno-amerykańskim, w myśl których **Unia Sowietów nie może dostarczać Niemcom żadnych towarów bez naruszenia polityki pokojowej.**

Zarówno „Izwiestja", jak i oficjalny organ partyjny „Prawda" przypisuje nowym układom

doniosłe znaczenie w dziedzinie polityki zagranicznej, wykraczające daleko poza dziedzinę gospodarczą.

Znamienne pod tym względem są już tytuły tych dzienników: „Rozwój przyjacielskich stosunków niemiecko-sowieckich" i „Nowe zwycięstwo sowieckiej polityki zagranicznej".

Znaczenie nowych układów — jak oświadcza „Prawda" — polega również na tem, „że wszystkie te poczynania stanowią **dalszy krok naprzód na drodze umocnienia i rozwoju przyjaznych stosunków między narodami niemieckim i sowieckim, oraz na drodze dalszego pomyślnego rozwiązania zadań, zakreślonych w pakcie nieagresji z 23 sierpnia 1939 r. przez rządy Niemiec i Związku Sowietów".**

Podobnie „Izwiestia" podkreślają, że: „od zawarcia niemiecko-sowieckiego paktu nieagresji **wzajemne stosunki między temi dwoma wielkiemi państwami rozwijały się w atmosferze przyjaźni i wzajemnego zrozumienia".**

Według tych oficjalnych wynurzeń, zawarte dotychczas układy gospodarcze dowiodły, jak wielkie znaczenie dla obu stron posiada normalny rozwój obustronnych stosunków handlowych i gospodarczych.

Pisma podkreślają, że oba państwa poczyniły wszelkie niezbędne wysiłki, celem wykonania zawartych układów. Ostatnio zawarte układy gospodarcze określa się jako poważny krok naprzód, ponieważ rozmiary dostaw przekraczają znacznie dostawy z ubiegłego roku.

Urzędowy organ sowiecki występuje następnie w ostrych słowach **przeciwko przejrzystym wysiłkom, czynionym nieustannie ze strony Anglji i Ameryki właśnie w związku z niemiecko-sowieckiemi rokowaniami gospodarczemi.**

„Izwiestia" pisze dosłownie: „W Anglji i w Stanach Zjednoczonych politycy na kierowniczych stanowiskach są zdania, że Stany Zjednoczone mogą sprzedawać Anglji wszystko, nie wyłączając obrętów wojennych i uważają to za zupełnie zgodne z prawem międzynarodowem i neutralnością swego kraju, natomiast Związek Sowietów nie może sprzedać Niemcom nawet zboża bez naruszenia polityki pokoju.

Te ciekawe wnioski stanowią interesujący przykład sztuki żonglowania prawem międzynarodowem.

Taka, więcej niż dowolna wykładnia prawa międzynarodowego i neutralności, posiada właściwie tylko charakter politycznego manewru.

Stosunki gospodarcze między Niemcami i Związkiem Sowietów oraz odnośne układy stanowią w pierwszej linji jeden z najskuteczniejszych środków dla umocnienia pokoju i przyjaźni pomiędzy Niemcami i Związkiem Sowietów, dwoma

najpotężniejszemi państwami Europy.

Doświadczenie wykazało, że pomiędzy Niemcami i Związkiem Sowietów istnieje dostateczna miara wzajemnego zrozumienia i zaufania do rozstrzygania szeregu najtrudniejszych zagadnień gospodarczych i finansowych w interesie obu stron".

„Należy zrozumieć — podkreśla dalej urzędowy dziennik sowiecki — że **Związek Sowietów jako mocarstwo nieprowadzące wojny, prowadzi własną, samodzielną politykę i będzie ją w przyszłości prowadziło, bez względu na to, co sobie o tem pomyślą politycy na półkuli wschodniej i zachodniej".**

„Prawda" podkreśla przyjaźń niemiecko-rosyjską, zwracając się przytem ostro przeciwko Anglji: „Wbrew manewrom i wszelkim możliwym intrygom wrogów Związku Sowietów, pragnących wbić klin w stosunki między Niemlami a Rosją sowiecką i marzących o wprowadzeniu antagonizmów pomiędzy narodami niemieckim i sowieckim. **Związek Sowietów postępuje prostolinijnie w myśl wytycznych swojej polityki pokoju i przyjaźni wobec Niemiec.**

Wygrana bitwa...

Kraków, 14 stycznia. Na temat stosunków rosyjsko-niemieckich wiele się mówiło i przebąkiwało w ostatnich czasach. Nawet i wówczas, gdy nie poruszano tego tematu, to jednak można było wyczuć, że interesuje on wszystkich. A i u nas byli ludzie, z których twarzy można było wyczytać, co myślą o tej sprawie, gdy tylko poruszyło się ten problem w rozmowie.

Tymczasem, przed kilku dniami, **podpisano nie mniej, jak pięć nowych układów między Niemcami a Z. S. R. R.,** układów, których wartości i znaczenia nikt nie może umniejszyć. Wśród nich znajdują się **trzy układy przesiedleńcze,** które umożliwią powrót do dawnej ojczyzny ok. 55.000 Niemcom. Dalej mamy **układ graniczny,** który posiada wielkie znaczenie, jako ustabilizowanie wzajemnych stosunków i wreszcie **układ dotyczący wymiany towarowej.**

Wymiana towarowa istniała wprawdzie już dawniej, ale na zasadzie nowego układu wydatnie została rozszerzona, umożliwiając obecnie zaopatrzenie Niemiec w ważne surowce. Niemcy zrewanżują się za te dostawy, przez dostarczenie wyrobów przemysłowych.

Są to korzyści, które zapewne mówią same za siebie i których nie można umniejszyć, jeśli się ma zmysł do właściwego oceniania rzeczywistości i rezygnowania z dawno przestarzałych sentymentów. Jeśli jednak ktoś czyni inaczej, to wykazuje tem samem, że polityka współczesna jest dla niego księgą zamkniętą na siedem pieczęci i że w przyszłości będzie musiał przeżyć jeszcze niejedno rozczarowanie.

Zawarcie nowych układów między Niemcami a Związkiem Sowietów jest jeszcze jednym dowodem więcej na to, że **pierwszy układ między obydwoma mocarstwami zawarty, posiadał silną, trwałą podstawę, na której można budować.** Z początkowego, poprawnego stosunku, doszło do bardzo dobrych stosunków. Obydwaj kontrahenci mogli się w ciągu 16 miesięcy przekonać, że ich inicjatywa przynosi wartościowe owoce a fakt ten stał się powodem do jeszcze bliższego ukształtowania stosunków.

Zapewne obydwa państwa różnią się pod względem światopoglądu, ale **nie przeszkadza to w tem, aby stanąć na gruncie rzeczywistości i zorjentować się w korzyściach, jakie wynikała z współpracy w pewnych problemach.** Na polityce tej zyskiwali Niemcy i Rosjanie, tracili zaś ich polityczni przeciwnicy, przedewszystkiem mocarstwa skoalizowane, a więc Anglja i Francja, oraz związane z temi państwami kraje, do których należała także i Polska. Ta ostatnia, jako pierwsze państwo, odczuła na sobie następstwa porozumienia niemiecko-rosyjskiego. Także i obecnie znowu polityczni przeciwnicy zapłacą odpowiednią cenę.

Na temat praktycznej wartości stosunków niemiecko-rosyjskich **nie można narazie dyskutować.** Politycy realizmu — a tacy pracują po obydwu stronach — wiedzą z pewnością, co robią. Jeśli ktoś w to wątpi, to dowodzi, że w ostatnich latach, a zwłaszcza podczas całej obecnej wojny, był złym obserwatorem politycznym.

Wśród zagranicznych dziennikarzy, przebywających w Moskwie, stworzono już krótką charakterystykę tego, co oznaczają nowe układy w ramach obecnej wojny, a mianowicie powiedziano, że **układy te są przegraną bitwą dla tych, którzy przedwcześnie głosili zamącenie stosunków niemiecko-rosyjskich.** W rzeczywistości wygląda na to, że Anglja znowu przegrała na wschodzie bitwę i to bardzo poważną, a może nawet decydującą bitwę w tej, być może, ostatniej fazie wojny.

Wszystko to nie jest politycznym blufem. Kto spróbuje głębiej zajrzeć, ten uniknie wydania tak powierzchownej opinji. Niemiecka polityka zagraniczna — muszą to przyznać także i najbardziej zaślepieni — dotychczas w wielkich rozgrywkach politycznych nigdy nie okazała się słabszą. Jedno można stwierdzić, a mianowicie, że **także i tym razem Niemcom udało się ubiec Anglików we wszelkich kontaktach.**

W Berlinie i w Moskwie widzi się zadowolone twarze. W Londynie natomiast, a jeśli chcemy pójść jeszcze dalej, także i w Waszyngtonie, miny miarodajnych mężów stanu wykazują pewne zakłopotanie. Zakłopotanie, które jest wyrazem tego, że przeciwnik, któremu miało się nadzieję zadać porażkę, znowu dokonał zręczniejszego pociągnięcia.

Jakby nie było — niemiecka polityka zagraniczna znowu zapisała na swoje konto jeszcze jedną wygraną bitwę...

Obsorwator.

Przyjęcie pożegnalne u ambasadora niemieckiego na cześć gen. Oshima.

Tokio, 14 stycznia. **Na cześć nowego ambasadora japońskiego w Berlinie, generała Oshima urządził ambasador Ott obiad, stojący pod znakiem paktu trzech.**

Jako goście, przybyli ze strony japońskiej, minister spraw zagranicznych Matsuoka i wiceminister spraw zagranicznych Ohashi, szef sztabu generalnego generał Sudiyama, minister wojny gen. Tojo, minister marynarki admirał Oikawa oraz inni przedstawiciele ministerstwa spraw zagranicznych sił zbrojnych, oraz życia gospodarczego i kulturalnego. Państwa sprzymierzone były reprezentowane przez ambasadora Włoch, posła Węgier i przedstawiciela dyplomatycznego Rumunji.

Podróż Willkiego do Anglji celem zbadania sytuacji.

(=) **Nowy Jork,** 14 stycznia. **Wendell Willkie, kontrkandydat Roosevelta w ostatnich wyborach na stanowisko prezydenta St. Zjednoczonych w listopadzie ub. r., wyraził zamiar podjęcia podróży do Anglji, celem osobistego przekonania się na miejscu o sytuacji, panującej na wyspie brytyjskiej.**

Premjer Teleky na konferencji partji rządowej.

(=) **Budapeszt,** 14 stycznia. **Na niedzielnej konferencji stronnictwa rządowego w Miskolcz przemawiał premjer Teleky.**

— Cały naród musi baczyć — mówił premjer — aby jego dusza pozostała silna i nienaruszona. Mówca uważa za swój pierwszy obowiązek zabezpieczenie narodowi węgierskiemu jego właściwego charakteru.

Skolei premjer Teleky przeszedł do omówienia konieczności gospodarczych i podkreślił niezbędność zaprowadzenia gospodarki, kierowanej celem przygotowania się na okres powojenny. Wkońcu wyraził on zaufanie w lepszą przyszłość narodu i podkreślił, że naród węgierski dzięki swoim zaletom stanowi cenny przyczynek w dziele odbudowy europejskiej, oraz może stanowić cenny element w nowej Europie.

Japońsko-niemiecka wymiana myśli.

Rozmowa telefoniczna między drem Goebbelsem a prezesem japońskiego biura informacyjnego.

Berlin, 14 stycznia. **W niedzielę przedpołudniem odbyła się rozmowa telefoniczna pomiędzy ministrem Rzeszy drem Goebbelsem a prezesem japońskiego Biura Informacyjnego i członkiem gabinetu japońskiego prof. drem Ito. Zadania japońskiego Biura Informacyjnego odpowiadają zadaniom niemieckiego ministerstwa propagandy.**

Prezydent Ito, który mówił z redakcji dziennika „Yomiuri Schimbun", oświadczył na wstępie, że życzy sobie, aby Niemcy mogły prowadzić walkę aż do zwycięskiego zakończenia. Omawiając politykę Japonji oświadczył prezydent, że zreorganizowanie Azji wschodniej w jednolitą całość pod kierownictwem Japonji byłoby błogosławieństwem dla ludzkości. Azja wschodnia nie byłaby w takim wypadku już kolonją innych narodów, względnie przedmiotem wyzyskiwania przez inne narody. Ideały, o które trzeba walczyć, muszą być wielkie. Naród japoński jest gotowy przeprowadzić tę walkę aż do zwycięskiego zakończenia. Następnie prezydent poprosił dra Goebbelsa o zakomunikowanie swych zapatrywań na sytuację ogólno-światową.

Dr Goebbels oświadczył, że naród niemiecki ma podobne usiłowania, jak i naród japoński. W porozumieniu z faszystowską Italją pracuje naród niemiecki nad nowym porządkiem w Europie. Niemcom udało się w dotychczasowym okresie walki zupełnie odciąć Anglję od kontynentu. Żołnierze niemieccy stoją dzisiaj od francuskiej granicy w Pirenejach aż do koła podbiegunowego na straży. Wojskowe zabezpieczenie kontynentu europejskiego przejęła na siebie oś, tak, że nikt nie może zburzyć pokoju narodów europejskich. Zarówno Niemcy, jak i Włochy nie dopuszczą, aby jakiś inny naród przejął pretensję do kierownictwa na kontynencie europejskim.

Po uwadze **prezydenta Ito, że wrogowie** Niemiec i Włoch dołożą wszelkich starań, aby przeszkodzić usiłowaniom osi i zniszczyć obydwa narody, jak również, że przeciwnicy Japonji mają zamiar zapobiedz planowanej przez Japonję reorganizacji Azji wschodniej, oświadczył **dr Goebbels,** że z tego właśnie względu Niemcy szczególnie chętnie widzą współpracę z Japonją. Nietylko walka narodu niemieckiego i japońskiego jest identyczna, ale także i idee są te same. Pod kierownictwem młodych narodów kontynenty muszą otrzymać zupełnie nowe oblicze.

Prezydent Ito stwierdził, że jest niesłychanie ważnem, aby utrzymać odwagę narodów i podwyższyć ją. Naród japoński znajduje się w wielkiem naprężeniu, ale rząd czyni wszystko, aby dostarczyć narodowi nowych sił i uczynić go zdolnym do odrodzenia się. Usiłowania na polu kulturalnem muszą być z tego względu usilnie popierane. Ponieważ interesy japońskie pokrywają się z niemieckiemi, przeto należy proklamować kulturalną współpracę.

W odpowiedzi **dr Goebbels** oświadczył, że jest on tego samego zdania i że miarodajne placówki muszą widzieć najważniejsze zadanie w tem, aby obydwu narodom dostarczyć dokładny obraz życia i walki wśród obecnych wydarzeń zaprzyjaźnionego kraju. Niemcy znajdują się już na drodze do tej kulturalnej współpracy. W niemieckich kinoteatrach demonstruje się często przeglądy tygodniowe i filmy naukowe, które pogłębiają zrozumienie japońskich usiłowań. Także i na polu muzyki istnieje tego rodzaju współpraca, gdyż japońscy dyrygenci występowali już gościnnie w Niemczech a radjo niemieckie transmituje japońską muzykę.

W końcu dr Goebbels oświadczył, że może liczyć w tej ścisłej współpracy na pomoc prezydenta Ito.

Moskwa o budżecie amerykańskim.

Moskwa, 14 stycznia. W związku z opublikowanym ostatnio preliminarzem budżetowym Stanów Zjednoczonych, w Moskwie, podkreśla się, że projekt Rossevelta zawiera największe wydatki na cele wojskowe, jakie kiedykolwiek przewidywano w czasach pokojowych. Równocześnie podkreśla się, że tego rodzaju położenie nacisku na wydatki wojskowe **automatycznie zmniejszy wydatki na cele socjalne, pomoc dla bezrobotnych, cierpiących nędzę farmerów i opiekę nad młodzieżą.**

„Prawda" przypomina, że według dotychczasowych doświadczeń faktyczne wydatki nie ograniczają się do sum budżetowych. W samym tylko ostatnim roku Roosevelt wielokrotnie domagał się od kongresu dodatkowych środków.

Dziennik wojskowy „Krasnaja Zwezda", omawiając budżet, zaznacza, że urzeczywistnienie programu zbrojeniowego Stanów Zjednoczonych zależne jest od tego, jak dalece uda się Wielkiej Brytanji zorganizowanie jej sił i stawienie oporu mocarstwom osi.

Odezwa Horia Sima.

(=) **Bukareszt,** 14 stycznia. Komendant ruchu legjonowego i zastępca premjera, Horia Sima, wydał do legjonistów i rumuńskiej opinji publicznej odezwę, w której stwierdza m. i. co następuje:

„Po rewizjach domowych, dokonanych z polecenia ministerstwa spraw wewnetrznych przez generalną dyrekcję policji, celem wykrycia archiwów i oddziałów lóż wolnomularskich w całym kraju, koła winowajców, związanych z Intelligence Service i kierowanych przez nią z ukrycia, rozpoczęły obecnie rozpowszechniać niepokojące pogłoski z widocznym celem stworzenia atmosfery nieufności do reżimu legjonowego.

Zalecamy dawnym wolnomularzom i kołom z nim związanym, spokój i powagę. Wszelkie nadzieje, żywione przez nich w łączności z zagraniczno-politycznemi okolicznościami, są złudzeniem".

Ponad miljon żydów w Rumunji.

Bukareszt, 14 stycznia. Na obecnem terytorjum Rumunji żyje ponad miljon żydów, t. j. około 6 procent ogółu ludności. Wynik ten podaje dziennik „Porunca Vremii".

Pismo to wychodzi z cyfr oficjalnego spisu ludności w r. 1930, w którym liczbę żydów ustalono na 740.000. Cyfry te, które ze strony nacjonalistów uważane były za niedokładne, skłoniły redakcję pisma do opublikowania nowej statystyki, według której liczba żydów w dawnej Rumunji została określona na 2 miljony, a liczba żydów na obecnym terenie rumuńskim na ponad miljon.

Ćwiczenia w zaciemnieniu Bukaresztu

Bukareszt, 14 stycznia. Na zarządzenie rumuńskiego podsekretarjatu stanu dla lotnictwa we wtorek dnia 14 stycznia ma się odbyć ćwiczenie w zaciemnianiu miasta. Prąd elktryczny zostanie wyłączony przez centrale. Ludność została wezwana, aby zaopatrzyła się w oświetlenie zastępcze, a okna tak uszczelniła, aby żaden błysk światła nie wydostał się na zewnątrz.

Likwidacja loży masońskiej w Bukareszcie.

(=) **Bukareszt,** 14 stycznia. **W nocy z poniedziałku na wtorek zlikwidowała policja bukaresztеńska jedną z lóż masońskich.** W danym wypadku chodzi o lożę „Ezra Betzaroth", która posługiwała się nazwą towarzystwa popierania członków w wypadku choroby, a która kontynuowała swą działalność wbrew istniejącym zarządzeniom.

W gmachu loży znaleziono mnóstwo przedmiotów, służących celom wychowania w duchu wolno-mularskim. W złotej księdze loży figurowały nazwiska wielu osobistości dawnego reżimu. Na liście członków figurowały wyłącznie nazwiska żydowskie.

Do Rumunji przybyły dary niemieckie dla ofiar trzęsienia ziemi.

(=) **Bukareszt,** 14 stycznia. Dziennik „Curentul" informuje o nadejściu w ostatnich dniach pierwszego transportu materjałów sanitarnych i opatrunkowych, stanowiących ofiary akcji pomocy, zorganizowanej w Niemczech z polecenia Kanclerza Hitlera dla dotkniętych katastrofą trzęsienia ziemi w Rumunji.

Ponadto przybył do Bukaresztu szpital polowy, który zostanie zainstalowany w jednej z gmin, w której ofiarą trzęsienia ziemi padł budynek szpitalny.

Wróg osi o blokadzie angielskiej.

(=) **Buenos Aires,** 14 stycznia. Zagraniczno-polityczny współpracownik wyraźnie wrogiego osi dziennika **„Noticias Graticias"**, omawiając skutki usiłowanej blokady Niemiec, dochodzi do wniosku, że Niemcy podczas wojny nietylko utrzymały swój poziom w różnych dziedzinach gospodarczych, ale także zdołały go podwyższyć. **Zakłady zbrojeniowe, dzięki dowozom żelaza z krajów skandynawskich i innych, dysponują niemal dwukrotną ilością surowców w porównaniu z dotychczasowemi zapasami.** Również w dziedzinie zaopatrzenia w materjały pędne Niemcy nie potrzebują żywić żadnych obaw, ponieważ **zapasy tych materjałów są dostateczne.** Wreszcie Trzecia Rzesza **posiada dostateczną ilość rąk do pracy.**

Ponowny wielki nalot na Londyn.

Berlin, 14 stycznia. **Naczelna komenda armji niemieckiej komunikuje:**

W dniu wczorajszym lotnictwo dokonywało wywiadu nad wyspą brytyjską.

W nocy na 13 stycznia silniejsze formacje bojowe lotnictwa zaatakowały ważne ze względów wojennych objekty w Londynie. Obserwacja wykazała kilka pożarów w obrębie celów w północnym i południowym łuku Tamizy, jak również wielki pożar z z wielkiemi słupami dymu na południowschodzie miasta.

Dalsze porty brytyjskie zostały zaminowane.

W godzinach południowych wczorajszej niedzieli nieprzyjaciel usiłował przy użyciu słabych sił nalecieć na obsadzony teren. Zestrzelone przytem dwa nieprzyjacielskie samoloty przez artylerję przeciwlotniczą, jeden dalszy przez samoloty myśliwskie.

We wczesnych godzinach porannych dnia dzisiejszego pojedyncze samoloty nieprzyjacielskie zrzuciły w Niemczech południowych kilka bomb, w tem także i na miasto Beyreuth. Nieprzyjaciel stracił wczoraj cztery samoloty.

Brytyjski bombowiec lądował przymusowo koło Lyonu.

(=) **Genewa,** 14 stycznia. **Z Vichy donoszą: Jak się dowiadujemy, w dniu 11 stycznia o godz. 23 czasu francuskiego, w Nizerieux, w pobliżu Lyonu, lądował przymusowo brytyjski bombowiec typu Wellington. W czasie lądowania aparat uległ zupełnemu zniszczeniu. Załoga zdołała wyjść z wypadku z życiem i została natychmiast internowana przez władze departamentu.**

Przymusowe lądowanie tego brytyjskiego bombowca, wchodzącego prawdopodobnie w skład eskadry, która przeleciała nad terytorjum szwajcarskiem, stanowi dowód, że Anglicy przy sposobności swych ataków na miasta północno-włoskie, naruszali terytorjum nieokupowanej strefy francuskiej.

Nieudały atak RAF na wybrzeże Francji półn.

(§) **Berlin,** 14 stycznia. Straty angielskiego lotnictwa w czasie nalotu w dniu 10-go stycznia na nadbrzeżny teren północnej Francji, podwyższyły się jeszcze o jeden aparat, zestrzelony przez artylerję marynarki. Ogólne straty brytyjskiego lotnictwa wyniosły zatem 8 samolotów.

W czasie dokonanego w niedzielę wypadu nieprzyjacielskich samolotów w kierunku wybrzeża Niemiec północnych samoloty dostały się w obstrzał ognia zaporowego, wobec czego musiały zawrócić z drogi. Artylerja marynarki oraz strażnicze statki marynarki wojennej zestrzeliły przy tej okazji dwa samoloty angielskie.

Trzy angielskie samoloty typu Lockhead zaatakowały w dniu 12 stycznia na Morzu Północnem niemiecki statek patrolowy, obrzucając go bombami i torpedami, wszystkie jednak bomby i tropedy chybiły celu. Dzięki skutecznemu ogniowi zaporowemu niemieckiego statku patrolowego, zawróciły nieprzyjacielskie aparaty bez ponawiania ataków.

Podobnie odprawy doczekały się brytyjskie samoloty myśliwskie na wybrzeżu Kanału, które zamierzały zaatakować statki strażnicze. Dwa samoloty typu „Hurricany 744" zestrzeliła artylerja przeciwlotnicza.

Szwajcarski obszar suwerenny ponownie naruszono.

(=) **Berno,** 14 stycznia. **Sztab generalny armji szwajcarskiej komunikuje:** Podobnie, jak ubiegłej nocy, także i w nocy z 12 na 13 stycznia samoloty wielokrotnie naruszyły nasze tereny suwerenne między północą o 5 godziną rano, zarówno nad Szwajcarją zachodnią, jak i wschodnią, oraz kantonem Graubinden. W czterech miejscowościach zarządzono alarm przeciwlotniczy.

Japonja zaostrza obronę przeciwlotniczą

(=) **Tokjo,** 14 stycznia. **Na wniosek ministerstw wojny, marynarki i spraw wewnętrznych powziął japoński gabinet uchwałę w sprawie wydatnego zaostrzenia obrony powietrznej.**

W tym celu uchwalono wydatkować sumy pieniężne, mające być przeznaczone na wyposażenie przeciwlotnicze instytucyj publicznych i prywatnych. Równocześnie powołano do życia instytut obrony totalnej. Szefem tego komitetu mianowany został generał-porucznik Jimwra, zaś jego zastępcą wiceadmirał Oka.

Wbrew zarządzeniu władz Stanów Zjednoczonych w sprawie powrotu do kraju obywateli St. Zjednoczonych, postanowiła Zjednoczona Misja Metodystów w Japonji, instytucja założona przez czynniki amerykańskie, nie zastosować się do tego wezwania. Misja Metodystów zamierza ograniczyć działalność swych płatnych pracowników wyłącznie do akcji misyjnej, swój majątek przekazać japońskim gminom Metodystów, zaś zarząd swych gmin przełaść w ręce japońskich metodystów. Stosownie do życzenia japońskiego rządu ma być wstrzymana jakakolwiek pomoc materjalna.

W łonie buddyjskich sekt w Japonji rozwija się silnie akcja konsolidacyjna. Do końca marca zmniejszy się liczba grup z 56 na 30 po myśli wydanych ostatnio przez rząd postanowień specjalnych.

Bułgarja w obliczu nowego porządku w Europie.

(=) **Sofja,** 14 stycznia. **Bawiąc w ubiegłą niedzielę w bułgarskiem mieście Ruse nad Dunajem, premjer Filoff wygłosił mowę, w której zaznaczył, że Bułgarja zalicza się również do tych krajów europejskich, do których stosuje się zainaugurowany w Europie nowy porządek i które w obecnej chwili przebywają wydarzenia o dziejowej doniosłości.**

Z tego też względu powinien naród bułgarski zaufać swemu rządowi. Polityka zagraniczna Bułgarji była stale nastawiona na utrzymanie pokoju i porządku na Bałkanach. Bułgarja stała się państwem rewizjonistycznem z chwilą, gdy kraj dotkliwie ucierpiał wskutek zadanego mu ciosu przez umowę w Neuilly.

Bułgarja nie była skłonna do przystąpienia do paktu państw bałkańskich, który uwieczniał status quo na jej obszarze życiowym. Opierając się na tej polityce, Bułgarja odzyskała w ubiegłym roku, dzięki układowi w Krajowej, teren Dobrudży południowej.

W drugiej części swego przemówienia omówił premjer szereg zagadnień natury wewnętrzno-politycznej, gospodarczej, społecznej i kulturalnej. Kończąc nadmienił on, że armja bułgarska po odzyskaniu przez Bułgarję praw zbrojeniowych i dzięki poważnym wysiłkom, dokonanym w jej łonie, stoi dziś uzbrojona.

Słowacy z Francji i Belgji powracają do Słowacji.

Bratysława, 14 stycznia. **Przy poparciu władz niemieckich zorganizowana w Paryżu słowacka komisja repatrjacyjna przeprowadziła powrót 3.500 Słowaków z zagranicy, w tem 1.000 dzieci z Francji i Belgji do Słowacji.**

Powracający zostają narazie umieszczeni w obozach, z których następnie wysyła się ich do pracy. Liczba Słowaków znajdujących się jeszcze we Francji i Belgji oblicza się na 20.000.

Znamienny zakaz wywozu artykułów ze Stanów Zjednoczonych.

(=) **Waszyngton,** 14 stycznia. W Stanach Zjednoczonych ukazał się zakaz wywozu szeregu artykułów m. in. bromu, stantium, kobaltu, wyrobów sztancowanych, prasowanych i szmerglowych, maszyn mierniczych i badawczych, hydraulicznych pomp, wag, narzędzi i diamentów potrzebnych w przemyśle przetwórczym.

Ostatnie zarządzenie Prezydenta Roosevelta ma przypuszczalnie na celu przyśpieszenie amerykańskiego programu zbrojeniowego, oraz zaostrzenie w odniesieniu do Japonji polityki embarga.

Nowy sukces włoskiego samolotu torpedowego.

Rzym, 14 stycznia. Włoski komunikat wojskowy z poniedziałku brzmi następująco:

Główna kwatera armji włoskiej komunikuje:

Na **froncie greckim** zwyczajna działalność wywiadowcza i artyleryjska. Włoskie samoloty obrzuciły bombami wojska w marszu i miejsca koncentracji samochodów oraz ostrzelały je z karabinów maszynowych.

W **Cyrenajce** działalność artylerji na froncie pod Tobruk i działalność włoskich szybkich wojsk na pustyni pod Giarabub. Wysunięta baza nieprzyjacielska została skutecznie zbombardowana. Nieprzyjacielskie lotnictwo bombardowało kilka miejscowości w Cyrenajce, nie powodując ofiar.

We **wschodniej części Morza Śródziemnego** jeden z włoskich samolotów torpedowych, pod dowództwem porucznika Copello, obserwator porucznik żeglugi morskiej Olivari, storpedował wielką nieprzyjacielską jednostkę.

Podany w komunikacie wojskowym z 10 stycznia jako trafiony okręt linjowy, został stwierdzony jako należący do klasy „Malaya". Włoska formacja lotnicza, która oddała skuteczny strzał, pozostawała pod dowództwem kierownika samolotu majora Antonio Fadda.

W **Afryce wschodniej** nieprzyjacielskie oddziały usiłowały zaatakować dwa włoskie stanowiska na froncie Sudanu. Zostały one odparte ze stratami przez ogień i kontratak włoskich wojsk. Włoskie lotnictwo bombardowało wojska samochodowe i stanowiska obronne na kilku miejscach w Sudanie.

Nieprzyjaciel przeprwadził w nocy na 13 stycznia naloty na **Turyn,** gdzie jest kilka szkód i kilku rannych, na **Wenecję,** gdzie zanotowano szkody, jednego zabitego i kilku rannych i na **Catanię,** gdzie powstała pewna szkoda, ale gdzie niema ofiar.

W Catana artylerja przeciwlotnicza zestrzeliła jeden nieprzyjacielski samolot, który rozbił się na ziemi w okolicach miasta. W Wenecji dalszy samolot został zestrzelony przez artylerję przeciwlotniczą marynarki. Załoga, składająca się z sześciu oficerów i podoficerów, została wzięta do niewoli.

Generał Ugo Cavallero komendantem grupy armji w Albanji.

(=) **Rzym,** 14 stycznia. **Agencja Stefani donosi o ustąpieniu ze względów zdrowotnych gen. Sodju ze stanowiską komendanta grupy armji, operującej w Albanji.**

Komendę wspomnianej grupy objął szef sztabu generalnego sił zbrojnych generał Ugo Cavallero.

Japonja ogranicza wysokość dywidend.

(=) **Tokjo,** 14 stycznia. **W Japonji przejawia się akcja zmierzająca do ograniczenia wypłaty dywidend od akcyj.** Towarzystwa dysponujące kapitałem akcyjnym, przekraczającym sumę 200.000 yenów, mogą wypłacać dywidendę nie wyższą, jak 8 proc. Dalsze postanowienia „zarządzenia w sprawie kontroli nad zarządami towarzystw akcyjnych" przewidują zestawienia kapitałów własnych, wykazy wydatków, sumy odpisane i in.

W kilku wierszach.

Król Michał rumuński nadał Wielki Krzyż orderu Carola I szefowi państwa generałowi Antonescu.

* * *

Nowomianowany radca ambasady sowieckiej w Sofji Aleksandrow, który ostatnio przewodniczył delegacji sowieckiej w niemiecko-sowieckiej komisji granicznej, ostatnio przybył do Sofji.

* * *

W Moskwie ukazała się zapowiedź wydania drugiego tomu dzieł Bismarcka p. t. „Myśli i wspomnienia", oraz dzieła p. t. „Dzieje dyplomacji".

* * *

Władze wojskowe brytyjskie przejęły obecnie zarząd miejski Gibraltaru. Stanowisko burmistrza objął sierżant.

* * *

Przewodniczącym parlamentu angielskiego mianowano lorda Lloyda w miejsce lorda Halifaxa.

Wielkie szkody wyrządziło trzęsienie ziemi w Smyrnie.

Istambuł, 14 stycznia. Według dotychczasowych stwierdzeń nie było ofiar wśród ludzi podczas trzęsienia ziemi na obszarze nadbrzeżnym w Smyrnie, natomiast w około 15 miejscowościach zostało 20 domów mniej, lub więcej poważnie uszkodzonych.

Z Antakya donoszą o wielkich szkodach, wyrządzonych przez oberwanie chmury i powódź. Dowóz wody do picia dla ludności miasta został przerwany. Miasto jest zupełnie odcięte od świata.

Urzędowo komunikują, że straty w ludziach i zwierzętach domowych są bardzo znaczne. Dokładnych cyfr narazie nie opublikowano. Deszcze padają w dalszym ciągu.

Nowa Portugalja.



Prezydent Portugalji gen. Carmona.

Kraków, 14 stycznia.

(pwp) Po zamordowaniu w 1908 r. króla Karola i wygnaniu w r. 1910 króla Manuela **Portugalja proklamowała się republiką**. Republiką liberalno-demokratyczna, która nietylko nie uzdrowiła kraju z ciągłych zamieszek anarchistyczno-rewolucyjnych, ale wręcz sprowadziła go na brzeg przepaści.

Nieudolna administracja nie mogła wyprowadzić państwa ze stanu stałej anarchji. Kilkanaście rewolucyj i ciągłe obalanie gabinetów (od roku 1910 do 1926 — 16 rewolucyj, 43 gabinety) nie naprawiały sytuacji.

Kres istniejącym stosunkom położyła dopiero

rewolucja z 28 maja 1926 roku.

Rewolucji tej dokonało wojsko, pod przywództwem dowódcy korpusu ekspedycyjnego do Francji z czasów wielkiej wojny gen. Gomeza da Costa, bez rozlewu krwi.

Prezydent republiki Carmona powołał do rządu profesora skarbowości na uniwersytecie w Coimbrze

Antonia Salazara de Oliwera.

Salazar z wielką energją zabrał się przedewszystkiem **do gruntownego uporządkowania zrujnowanych finansów kraju.**

Rzeczywiście udaje mu się to w zupełności. Od czasu objęcia przez Salazara władzy **budżet państwowy wykazuje stale nadwyżkę**. Od roku 1928 jest on ministrem skarbu i premjerem z władzą dyktatorską. Od roku 1936 zastępczo ministrem wojny i spraw zagranicznych.

Portugalja, doniedawna kraj pogrążony w całkowitym upadku, zaczyna się dźwigać. Odbudowuje się drogi, ulepsza porty, zakłada szereg gimnazjów. szkół powszechnych i instytucyj wychowawczych. Wzrasta dobrobyt. Zamieszek i wybuchów rewolucyjnych prawie niema.

W roku 1932 ogłasza Salazar nową konstytucję,

która w przeciwieństwie do szeregu wojennych konstytucyj europejskich, zawiera ważniejszą treść ideologiczną, aniżeli polityczną.

Ustrój liberalno-demokratyczny doprowadził republikę do najgorszej ruiny i dlatego charakter nowej konstytucji jest nawskróś antyliberalny. antydemokratyczny i antyparlamentarny.

Antyliberalny, bo według Salazara „liberalizm w bezwzględnem słowa znaczeniu, nie istnieje i nigdy nie istniał, z punktu widzenia filozoficznego to nonsens, a w polityce — kłamstwo.

Mimo jednak tak zdecydowanie negatywnego stanowiska wobec liberalizmu **Salazar nie odrzuca praw jednostki,** przeciwnie, twierdzi, że „jeżeli wolność pojmowana jest jako pełna gwarancja praw jednostki, to dyktatura może współzawodniczyć w jej urzeczywistnieniu z wielu systemami, uważanemi za wolnościowe.



Premjer portugalski Salazar de Olivera.

Nie chce więc polityki partyj lub grup, gdyż państwo uważa za przewodnika, który powinien prowadzić, nieraz pod przymusem obecne pokolenie.

Nie chce demokracji, gdyż ta „zajmowała się ludźmi tylko w chwili wyborów“, podczas gdy on „chce podnieść lud“, wychować go, chronić i uwolnić z niewoli u plutokracji“.

Za podstawę społeczeństwa Salazar uważa rodzinę

i na niej opiera całą strukturę konstytucyjną. Obok rodziny zaś, nie związek ludów lub klas, lecz związek korporacyj, reprezentujących poszczególne ośrodki życia społecznego. Poprzez gminę, parafje, zrzeszenia rolnicze, przemysłowe, handlowe, robotnicze, kulturalne itd. korporacjonizm portugalski **dąży do wyeliminowania walki klasowej.** Bowiem według Salazara „wszystkie te związki są organizacjami, wytworzonemi instynktownie przez cywilizację w miarę narastania potrzeb społecznych. Obok Zgromadzenia Narodowego, składającego się z 90 posłów, istnieje więc na wzór włoski, Izba Korporacyjna.

Portugalja jest przeto republiką korporacyjną, rządzoną „Dyktaturą salazarowską“.

Dyktaturę uważa Salazar za formę rządu konieczną, lecz tymczasową:

Wobec istniejącego chaosu konieczne było zastosowanie przemusu, metoda ta zaś narzucała zasadę całkowitej szczerości. Z całą bezwzględnością więc, niszczy wszystko zło nagromadzone i zakorzenione w państwie.

Dyktatura jest władzą prawie bez kontroli, której można łatwo nadużyć, ze szkodą dla narodu, z tego więc powodu **Salazar nie zamierza bynajmniej zapewnić jej wiecznego trwania.** Dyktatura jest tylko wstępem do nowego państwa i po spełnieniu swego podstawowego zadania nie będzie już konieczną, gdy państwo stanie się „tak silne, że będzie się mogło obejść bez pomocy“.

Salazar zachował narazie stary typ parlamentu, jednak Izba Korporacyjna ma obowiązek uprzedniego opinjowania wszelkich projektów ustaw a nawet konwencyj międzynarodowych. Dlatego wobec powołania reprezentacji narodowej dyktatury, w sensie systemu władzy ustawodawczej zależnej od rządu, już niema.

Dziesięcioletnia dyktatura salazarowska

daje ciągle wyniki pozytywne.

Porządek, dyscyplina, sprawna gospodarka i postęp w kraju, wyrastają z podłoża rewolucji moralnej i umysłowej dzisiejszych Portugalczyków. Portugalja jest krajem, który postanowił zachować ścisłą neutralność i nie dać się sprowokować żadnemi metodami, gospodarczemi czy politycznemi.

Ostatnie wypadki, między innemi wydalenie z Lizbony angielskiego korespondenta „Timesa“ za opublikowanie nieścisłych wiadomości o neutralności Portugalji, świadczą wymownie o woli portugalskiego zachowania pokoju i suwerenności.



Widok ogólny Lizbony, stolicy Portugalji.



Fragment Lizbony.

Serrano Suner o zadaniach i działalności Falangi.

(§) **Barcelona**, 14 stycznia. **W czasie odbywającego się w Barcelonie piątego narodowego kongresu kobiecych organizacyj Falangi wygłosił hiszpański minister spr. zagranicznych przemówienie, w którem omówił zadania i działalność kobiecych oddziałów Falangi i Falangi w ogólności.**

Minister poruszył w szczególności zagadnienia ludnościowe rządu hiszpańskiego, oraz wydane przez rząd ustawy dotyczące zagadnień zdrowotności, które to zagadnienia zostały dotychczas rozwiązane. Nakreślił on ofiarną działalność hiszpańskiej akcji pomocy społecznej, będącej dziełem Falangi, apelując do Hiszpanów, aby się zjednoczyli, oraz zwrócił się z apelem Falangi pod adresem rządu o czynną pomoc przy odbudowie Hiszpanji.

Następnie Serrano Suner zaznaczył, że Hiszpaja nie zalicza się do państw, które nie biorą udziału w obecnym konflikcie, zwłaszcza, jeśli chodzi o nowy porządek i walczy z przeżytkiem. Wspomniał o wcieleniu Tangeru do Hiszpaji, a następnie o zadaniach, jakie ma do spełnienia rada hiszpańskości. Falanga nie pożałuje wysiłków w walce do ostatecznego końca przeprowadzając w swych własnych szeregach wybór najlepszych ludzi.

Zgon lorda Baden-Powella twórcy ruchu skautowskiego.

(=) **Sztokholm**, 14 stycznia. **Jak donosi Reuter z Nairobi, zmarł w Nyeri (Kenya) generał lord Baden-Powell, twórca angielskiego ruchu skautowego, w 83-cim roku życia.**



Gen. Lord Boden-Powell.

W listopadzie ub. roku czuł się Baden-Powell złamany chorobą i udał się do Kenyi celem poratowania zdrowia. Zamieszkawszy tam wraz z małżonką w bulgalowie, zbudowanym na zboczu Mouth Kenya. Ostatnio bawił on w Anglji w maju 1938 r.

Generał Baden-Powell brał udział w wojnie południowo-afrykańskiej i odznaczył się w bitwie pod Maseking. Nazwisko jego stało się głośne w świecie dopiero w roku 1908, kiedy podjął on akcję organizacji ruchu skautowskiego, który w kilku latach przybrał poważne rozmiary, a w r. 1920 obejmował on 27 narodów. W r. 1929 król angielski mianował go lordem.

Olbrzymi pożar w porcie portugalskim.

(=) **Lizbona**, 14 stycznia. **W porcie Leixoes koło Oporto wybuchł ubiegłej nocy pożar wielkich rozmiarów, którego ofiarą padł szereg magazynów, wypełnionych przeważnie towarami kolonjalnemi.**

Szkody według dotychczasowych obliczeń, dosięgają cyfry przypuszczalnie 10 miljonów skudów.

Projekt ustawy argentyńskiej celem utrzymania neutralności.

(=) **Nowy Jork**, 14 stycznia. Dziennik „New York Herald Tribune“ dowiaduje się z Buenos Aires. że pełniący obowiązki prezydenta Argentyny, Cassilio, wniósł do parlamentu trzy projekty ustawy, w myśl których publikowanie artykułów i składanie oświadczeń publicznych, zagrażających neutralności Argentyny lub zawierających ataki na szefów państw zagranicznych, będac ustawowo karane.

Wymienione projekty ustaw przewidują również kary za wszelkie artykuły i mowy, zawierające żądanie zmiany formy rządu, panującej w Argentynie.

Porozumienie w sprawie budowy bazy Stanów Zjednoczonych na Trynidad.

(=) **Amsterdam**, 14 stycznia. **Pomiędzy Stanami Zjednoczonemi a Wielką Brytanją — jak donosi radjo angielskie — doszło obecnie do ostatecznego porozumienia w sprawie założenia amerykańskich baz marynarki, armji i lotnictwa na wyspie Trynidad.**

Baza morska, jaka ma być zbudowana na tej wyspie, obejmie powierzchnię 11 mil kwadratowych, bazy armji oraz lotnictwa obejmą zaś łącznie powierzchnię 8 mil kwadratowych.

Wydzierżawienie tych baz Stanom Zjednoczonym nastąpiło bezpłatnie na przeciąg 99 lat.

W sprawie założenia 7 dalszych baz amerykańskich na wyspach zachodnio-indyjskich, będących w posiadaniu brytyjskiem, toczą się jeszcze rokowania.

O scalenie rolnictwa w U. S. A.

(p) **Nowy Jork**, 14 stycznia. Przeprowadzane na terenie Stanów Zjednoczonych badania doprowadziły, iż w sferach rolniczych Stanów Zjednoczonych przybierają na sile głosy, aby i ta dziedzina gospodarki została scalona w nielicznych rękach.

W ciągu ostatnich 25 lat wykazała produkcja większych farmerów (posiadających ponad 1000 akrów), zwyżkę z 19 na 25.2%. Poważna liczba wielkich majątków ziemskich stanowi własność bankową oraz osób zamożnych, które w wyjątkowych wypadkach są związane z majątkami ziemskiemi, osobiście przez nie uprawianemi, względnie zarządzanemi.

Listy do nas.

Kraków, 14 stycznia.

Przyjęło się na całym świecie, że czytelnicy dzienników wysyłają do redakcyj swoje uwagi i zapatrywania zarówno co do wydarzeń, których są świadkami, jak również **co do artykułów redakcyjnych**. W niektórych pismach powstała na tej drodze ciekawa nawet rubryka, w której autorzy wypowiadają swoje poglądy. Redakcja oczywiście zaznacza w takich wypadkach, że są to zapatrywania czytelników, które **nie zawsze godzą się z linją wytyczną danego dziennika**. Zamieszczając jednak takie listy, redakcja daje dowód daleko idącej bezstronności, w myśl zasady „audiatur et altera pars“.

„Goniec Krakowski“ nie stanowi w tym zakresie wyjątku. Niemal od pierwszego dnia istnienia naszego pisma otrzymujemy listy naszych Czytelników i zawsze byliśmy gotowi do pomocy we wszystkich tych wypadkach, które zasługiwały na uwzględnienie. Rzecz prosta warunki, w jakich żyjemy, niezawsze umożliwiały nam spełnienie życzeń naszych Czytelników, uważaliśmy jednak za obowiązek **poważne traktowanie nadsyłanych nam uwag**.

Niestety jednak część autorów listów, — kierowanych do naszej redakcji, — wolała ukryć się pod pseudonimami, nawet w takich wypadkach, w których poruszali sprawy, obchodzące szeroki ogół i w których życzyły sobie, aby ich zdanie było opublikowane w druku.

Musimy na tem miejscu stwierdzić, że poważni, uczciwi ludzie zawsze zobowiązani są do pewnej przyzwoitości i **od obowiązku tego nie jest w stanie zwolnić ich nawet obecna wojna**. Musimy więc zaznaczyć, że nie umieszczaliśmy i nie będziemy umieszczać listów anonimowych, jak również **nie będziemy interwenjować w sprawach, o których nas zawiadomiono anonimowo**. Uważamy, że uczciwy i porządny człowiek, posiadający odrobinę choćby odwagi cywilnej, który pisze do redakcji dziennika, nie ma powodów do obawiania się jakichkolwiek nieprzyjemności, musimy także stwierdzić, że przez redakcję „Gońca“ **jeszcze nikogo żadna nieprzyjemność nie spotkała**. Chcemy być rzecznikami polskiego społeczeństwa, pośrednikami, tłomaczami i **komentatorami życzeń polskiej ludności** wobec władz, ale zadania te możemy spełnić tylko w tym wypadku, jeśli informujące nas osoby odpłacają nam równą miarą, to znaczy informują nas otwarcie o faktach, które istotnie miały miejsce.

Jest rzeczą jasną, że jeśli autor danego listu nie życzy sobie opublikowania jego nazwiska — to nie zostanie ono ujawnione, ale **w każdym razie musi ono być znane redakcji**. W tym też kierunku idą przepisy, regulujące ruch dziennikarski i zabraniające redakcjom publikowania anonimów, których prawdziwości niesposób stwierdzić. Takie zarządzenia **wydawały dawne władze polskie, tak też jest dzisiaj w Generalnem Gubernatorstwie**.

Wiemy dobrze, że nigdy nie brak ludzi złośliwych, którzy szukają tylko okazji, aby zaczepić i zbeszcześcić najzacniejszych nawet ludzi. Mamy w pamięci zbyt wiele tego rodzaju przykładów, aby sądzić, że liczba tego rodzaju złośliwych ludzi jest obecnie mniejsza, niż w czasach pokoju. I dlatego też **apelujemy tylko do ludzi dobrej woli**, uczciwych i poważnych, aby pisali do nas w sprawach interesujących ogół i dotyczących interesów polskiej ludności, ale aby pisali po męsku, poważnie i rzeczowo, podając swoje nazwisko do wiadomości redakcji.

Rzeczą zaufania jest być przekonanym, że życzeniu autora listu stanie się zadość a musimy to stwierdzić kategorycznie, że zaufania tego nie zawiedliśmy w żadnym wypadku, choć w ciągu 15 miesięcy istnienia pisma otrzymaliśmy setki listów. Rzecz jasna, że nie we wszystkich wypadkach byliśmy w stanie, ze względu na istniejące przepisy, opublikować uwagi, nadsyłane nam przez Czytelników i mamy wrażenie, że żaden rozsądny człowiek nie może mieć do nas o to pretensji, w każdym jednak razie **staraliśmy się na innej drodze dopomóc tym, którzy do nas o tę pomoc się zwracali**.

W żadnym wypadku nie zajmujemy się i nie będziemy się zajmowali anonimami. Jak mogliśmy się przekonać w ciągu wielomiesięcznej pracy, **większa część anonimowych listów była zupełnie bezwartościową**. Nawet gdybyśmy je opublikowali — nie przyniosłyby one żadnego sukcesu, o ile za sukces nie uważa się szkody, wyrządzonej polskiemu społeczeństwu. Nie mamy najmniejszego zamiaru iść w tym kierunku. Nasze zadanie polega na dostarczaniu polskiej ludności wiadomości i rozrywki, na informowaniu go o wydarzeniach w kraju i całym świecie. Jeśli wykraczając poza te zadania, możemy być **pośrednikami między polskiem społeczeństwem i urzędami**, to zadanie to **chętnie wypełniamy**, chcemy jednak, aby to społeczeństwo nasze dobre zamiary potraktowało odpowiednio poważnie, jak na dojrzałych ludzi przystało.

Zagadnienia eksportowe w okręgu krakowskim.

Kraków, 14 stycznia. Organ informacyjny Izby Przemysłowo-handlowej w Krakowie zajmuje się możliwościami eksportu przemysłowego i rękodzielniczego z okręgu krakowskiego i na podstawie licznych zapytań skierowanych do Izby z okazji Pierwszych Krakowskich Targów Wzorów przez firmy handlowe z Rzeszy, wylicza następujące pozycje:

Na pierwszem miejscu towarów eksportowych stoją wyroby koszykarskie, pochodzące głównie z rejonu rudnickiego. Eksport ich mógłby być znacznie zwiększony, gdyby przemysł ten zaopatrywać można w potrzebny surowiec, przedewszystkiem w szlachetną wiklinę z terenów przyłączonych.

Przemysł szklany w okręgu krakowskim ma szczególne możliwości eksportowe pod względem szkła gospodarczego, stołowego i oświetleniowego i pomimo znacznych różnic kosztów produkcji i cen zdołał nawiązać kontakt z odnośnemi importerami zagranicznemi i uskutecznić szereg transakcyj eksportowych. **Trudności, które wyłaniają się zrazu przy tych transakcjach, należałoby drogą wspólnego porozumienia pomiędzy partnerami przywozowemi i wywozowemi zrewidować i usunąć.** Przedmiotem eksportowym krakowskiego przemysłu wytwórczego stały się ostatnio również **szkiełka do zegarków**, eksportowane głównie do Włoch. Dzięki udzieleniu nowego kontyngentu wywozowego w wysokości 100.000 lirów, można było eksport ten już zrealizować. Dla wywozu szkiełek do zegarków wchodzą w rachubę **również Bułgarja, Szwecja i Szwajcarja.** To samo odnosi się także do wywozu **szkieł optycznych** do Bułgarji i Turcji.

Eksport porcelany stołowej do Rzeszy mógłby być znacznie zwiększony przez **rewizję ceł importowych.**

Na podstawie zebranych przez Izbę Przemysłowo-Handlową osobnych informacyj, **przemysł kosmetyczny okręgu krakowskiego** miałby znaczne możliwości eksportowe do krajów bałkańskich i Słowacji, gdyby udało się usunąć istniejące narazie **trudności pod względem uzyskania odpowiednich ilości białej blachy do wyrobu pudełek**, potrzebnych szczególnie we wspomnianym przemyśle do pakowania kremów itp. wyrobów kosmetycznych.

Eksportuje się obecnie również **beczki drewniane**, a wywóz ten mógłby być jeszcze zwiększony, o ile nastąpiłaby **poprawa w przydziałach potrzebnych do wyrobu beczek surowców.** W dosyć znacznych ilościach eksportuje się sodę kaustyczną i natron. Do Węgier, na Bałkany i do Finlandji wywozi się w stale wzrastających ilościach **t. zw. kalolit** (sztuczny róg), wytwarzany w Bieżanowie. W sporadycznych wypadkach wywozi się również **armatury i techniczne wyroby gumowe do obszarów wcielonych.**

Poza wspomnianemi artykułami nadawałby się z pewnością cały szereg innych wyrobów do eksportu, gdyby nastąpić mogła **odpowiednia poprawa w przydziale surowców i materjałów pomocniczych.** Dotyczy to szczególnie wyrobów przemysłu metalowo-przetwórczego, farmaceutycznego, barwnikowego i drzewnego. Jeśli chodzi o przemysł drzewno-przetwórczy to dotyczy to przeważnie wyrobu drobniejszych artykułów i przedmiotów, jednakże **istnieją również możliwości eksportowe i innych towarów**, jak np. **mebli.** Wymiana towarów uszlachetnionych jest zasadniczo możliwa w dziedzinie **mebli fornirowanych i desek bukowych** w komunikacji z protektoratem względnie Słowacją. **Ponadto w przemyśle płóciennym, włókienniczym oraz tarnowskim przemyśle odzieżowym możliwe są transakcje eksportowe.**

Przy wywozie do właściwych krajów zagranicznych (poza terenem Rzeszy) koniecznem jest włączenie odnośnych, pochodzących z Generalnego Gubernatorstwa artykułów eksportowych, do komunikacji rozrachunkowej Rzeszy z krajami importującemi, zainteresowanemi importem na zasadach clearingu.

KRONIKA

Planty w zimie.

(Jer) **Kraków**, 14 stycznia. Wprawdzie pora roku zmieniła zupełnie szatę, jaką okryte są Planty Krakowskie w letnich miesiącach, jednak nie zmieniło się uczucie miłości, jakiem darzą nasi Najmłodsi ten zakatek, drogi nam wszystkim. I tak jak w lecie Planty są terenem zabaw i gier, gdzie toczą się walki i próby „kto silniejszy“, tak i teraz, mimo śniegu roi się tam od dzieciarni. Tłumnie oblega ona najmniejsze nawet pochyłości, by móc z tych kopczyków robić „tereny“ saneczkarsko-narciarskie.

Szczególnie uprzywilejowane są dwa odcinki Plant, a to „pod łabędziami“ i „pod Jagiellą“.

Wszystkim nam znany jest doskonale ten odcinek, bodaj że najpiekniejszy z całych Plant. „Pod Łabędziami“ jest przepiękny staw, oświetlony wieczorami tysiącem tęczowych świateł, odbijających się w kaskadach opadających kropli wody. W zimie woda ze stawu jest wypuszczona, z czego korzysta tłum dzieciaków.

„Pod Jagiełłą“ jest wspaniały pagórek, dostępny tylko dla „wytrawnych sportowców“, którzy na wyścigi pragną się pochwalić swojemi umiejętnościami przed matkami, młodszem rodzeństwem, czy tłumem widzów, który z otwartemi buziami bacznie śledzi każdy ich ruch.

Także na pochyłości przy ul. Zyblikiewicza, która utworzona została z rumowiska po rozebranym starym murze, otaczającym ten skwer, zapaleni narciarze niezmordowanie wciągają swoje „deski“ i saneczki, by po błyskawicznym zjeździe, bardzo często zakończonym nieodzowną „kropką“, znów piąć się wgórę.

Tak więc zima tegoroczna, która w wielu wypadkach jest przyczyną wielu trosk i zmartwień starszych, ma swoje uroki i stwarza dla dzieci prawdziwy raj na ziemi.

Koncert Filharmonji dla ludności polskiej.

Kraków, 14 stycznia. (Jo). W poniedziałek odbył się trzeci zkolei Koncert Symfoniczny Filharmonji Krakowskiej, który w niezmienionym programie **usłyszymy we środę specjalnie dla ludności polskiej.**

Dyryguje dr. Rohr w zespole artystów polskich, z udziałem dwóch solistów, p. Wochniaka, którego studja zagraniczne zostały uwieńczone sukcesami w kraju, na Łotwie i w Niemczech, oraz p. Rakowskiego, którego talent zjednał sobie również uznanie rodaków i zagranicy.

Skład orkiestry symfonicznej Filharmonji Krakowskiej jest niezaprzeczonym dowodem zrozumienia muzyki i kultury Polaków, dla których Beethoven, czy Mozart jest genjuszem muzyki, tak samo, jak Szopen, Moniuszko czy Karłowicz, a możność usłyszenia kompozycji tych kompozytorów stanowi głębokie przeżycie.

Należy się spodziewać, że na Koncert Filharmonji pospiesza liczne rzesze publiczności krakowskiej, która zawsze słynęła z wielkiego znawstwa muzyki i umiejętności oceniania prawdziwej wartości zespołów koncertowych.

Śledztwo w sprawie firmy „Argon“.

(w) **Kraków**, 14 stycznia. Z wielu stron dochodzą nas **skargi na działalność firmy „Argon“ w Warszawie**, która szeroko reklamowała sprzedaż patentowanych piecyków do opalania mieszkań syntetycznym węglem. Gdy jednak przyszło do **wydawania piecyków**, wówczas okazało się, że istnieją trudności, które stoją na przeszkodzie do wypełnienia przyjętych przez firmę na siebie obowiązków. Sprawa przedłużała się, przyczem nastanie mrozów **zaskoczyło tych, którzy reflektowali na piecyki, w bardzo przykry sposób.** Nie spodziewając się mianowicie takiego zawodu, klienci „Argonu“ nie postarali się o zapas węgla „zwyczajnego“ i skutkiem tego znaleźli się w bardzo przykrej sytuacji.

Jak się dowiadujemy, władze zostały już odpowiednio poinformowane o działalności firmy **„Argon“ i wszczęły śledztwo.** Jak nas poinformowano, centrala firmy w Warszawie — w Krakowie znajdowała się tylko reprezentacja — pod naciskiem władz przystąpiła do rozsyłania piecyków, **a w pewnych wypadkach do zwracania należytości.**

W ten sposób krzywda, wyrządzona klientom zostanie chociaż w części wynagrodzona, niemniej jednak pozostanie faktem, że klienci firmy, liczący się już bodaj na tysiące, zostali poszkodowani w sposób, który nie da się wynagrodzić.

Przykład „Argonu“ wystarczy w każdym razie zapewne, aby na przyszłość w wypadku udzielania koncesyj i zezwoleń na sprzedaż rozmaitych „patentowanych“ wynalazków **kierowano się dokładnem zbadaniem sprawy i stwierdzeniem uczciwości zamiarów inicjatorów, czy też realizatorów tego rodzaju pomysłów.**

CZARKOWSKA JOANNA.

„KOLEINY“.

14)

Wobec tego wrócił do biura i zaprosił wspólników na konferencję. Miał ciężką przeprawę z Feliksem, który się uparł, że trzeba koniecznie zamknąć Edelmana do kryminału. Ledwie mu zdołał wytłumaczyć, że firma nietylko na tem nie zyska, ale wprost przeciwnie straci, gdyż po pierwsze pieniądze już przepadły, a po drugie wyjdzie na jaw, w toku śledztwa ich niezaradność i brak kontroli, co wobec klientów nie będzie żadną reklamą. Zgodził się z tem stanowiskiem Życzyński, uważając je za słuszne. Następnie Feliks zaoponował przeciwko przyjęciu Edelmana na stanowisko.

— To skandal, aby popierać złodziei i dawać im możność pracy po takiej kradzieży! — krzyczał, nie chcąc dopuścić Marjana do głosu.

— To nie chodzi o dawanie złodziejom pracy, tylko o możliwość ściągnięcia chociaż w części zdefraudowanych pieniędzy. Możemy przyjąć go oczywiście nie na kierownicze stanowisko, tylko pod ścisłą kontrolę, dać mu połowę pobieranej pensji, i w ten sposób może nastąpić częściowy zwrot naszej należytości. Tak czy tak, musielibyśmy go zastąpić jakimś nowym urzędnikiem, któremu trzebaby dać jego dotychczasową całą pensję.

Tak, to było słuszne stanowisko. Skandal- prasa — no i co z tego?

Trzeba wszystko zatuszować i postąpić tak, jak radził Marjan. Feliks ostatecznie musiał mu przyznać rację. Najcelniejszym atutem, który mu przemówił do rozumu był fakt, że jego własne stosuneczki z panną Friedmanówną wyszłyby na jaw i światło publiczne. Feliks sam oczywiście nie przyszedł na ten inteligentny koncept, ale Marjan nie omieszkał go o tem poufnie poinformować. To go przekonało ostatecznie i uznał politykę Marjana za mądrą i rozsądną.

Sprawy poszły znów swoim torem. — O tej całej aferze poza wspólnikami był dokładnie poinformowany Ryszard Żytniewski, jako szwagier Marjana i Mata, kórej Ryszard o wszystkiem powiedział. Wyrobił się bowiem między nimi stosunek, polegający na wzajemnem zainteresowaniu wszystkiemi sprawami, które miały miejsce w biurze i poza biurem.

IX.

Mata otworzyła oczy głęboko zdumiona. Na progu stał Ryszard.

— Czy można?

— Oczywiście, ale... nie spodziewałam się pana, nie przypuszczałam, że będzie pan miał tyle odwagi.

Zaśmiała się swoim niskim, gardłowym śmiechem, w którym Ryszard wyczuł trochę ironji i drwin. Złożył w jej wyciągniętą dłoń dużą wiązankę białych, pachnących konwalij i wszedł do pokoju. Starał się zachować swobodę, usiadł na niskim tapczanie i rozglądnął się po pokoju.

— Ładnie tu jest u pani, cudowne mieszkanie.

Nie znalazła żadnej odpowiedzi, była tak zdziwiona, że straciła zwykłą swoją **swobodę i zabrakło jej tematu do zaczęcia z niespodziewanym gościem rozmowy. Usiadła obok niego i czekała na jakieś słowa Ryszarda. Ryszard zachowywał się dziwnie tak, jakby Maty nie było w mieszkaniu. Tyle kwiatów! Skąd Mata je ma? — nasunęło mu się pytanie. Piękny salonik biały ze złoceniami, obity jasno-seledynowym jedwabiem — Ludwik XV-ty, gobeliny i kwiaty. Otwarte pianino, może Mata przed chwilą grała, nuty w nieładzie, a na tem wszystkiem fala słońca. Ryszard ma wrażenie, że do** pokoju wchodzi się w jasność, w samo światło. A Mata siedzi obok i patrzy na niego poważnie granatowemi oczyma — prawie jest niepodobna do siebie, całkiem inna, aniżeli w biurze. Długa, domowa suknia, cieniutka i przeźroczysta układa **się dokoła jej stóp, jak mgła. Jakże jest inna, jaka bliska, a równocześnie daleka!** Przymrużonemi oczyma śledzi grę jego twarzy, **suknia jej na piersiach wznosi się i opada, Mata drży,** jest niespokojna, chociaż stara się zapanować **nad sobą. Mógłby ją przecież objąć**, gdyby tylko wyciągnął ramię, a jednak nie ma odwagi tego zrobić. Dlaczego? Przecież szedł tutaj z tym zamiarem, że ucałuje jej usta, na co już tyle razy miał ochotę, kiedy siedział z nią wspólnie w biurze. A potem wracał do domu myśląc o jej ustach i o tem, że Mata nie broniłaby się. A może drwiła z niego tylko po to, aby go podniecić i wyśmiać, gdyby się odważył? Któż mógłby odgadnąć co myśli Mata? Taki dziwny i niezrozumiały jest stosunek między nimi. Właściwie nic poważnego, tylko że Ryszard chciałby ją przekonać, że skoro czegoś chce, dokona tego, chociażby tylko poto, aby przestała **się śmiać.**

Tymczasem siedzi teraz obok niej, odczuwa ciepło jej ramienia, delikatny zapach perfum, a może to kwiaty tak pachną, może ciało Maty?... Zachowuje się tak, jak grzeczny chłopak, który za chwilę zapyta o pogodę, literaturę, muzykę i pójdzie, gdyż nie ma odwagi.

— Czy można panią pocałować?

Sam nie wiedział, jak mógł zadać takie pytanie, niemęskie, wprost śmieszne.

— Nie! Wątpię, czy pan potrafi to zrobić w ten sposób, aby mi nie sprawić zawodu.

Gdyby nie usłyszała tego pytania, nie wierzyłaby, że mężczyzna, który naprawdę tego pragnie, może je zadać. Czyż Ryszard nigdy nie miał nic do czynienia z kobietami? Czyż nie zna ich zupełnie? Mata nie jest rafinowaną, ani zepsutą kobietą, ale chciałaby tego chłopca wyprowadzić z równowagi chociaż na parę tygodni, zobaczyć go jako człowieka z krwi i kości a nie maszynę biurową. Zapalić jego oczy i krew, wzniecić w nim niepokój i zburzyć ten obojętny spokój, który świadczy o tem, że jeszcze nie żył, że nie doznał w życiu wielkich wstrząsów namiętności. Zresztą zasadniczym motywem w jej grze było wypróbowanie własnych sił uwodzicielskich i chęć odniesienia zwycięstwa.

Jego śmieszne, jak Mata uznała, pytanie było wypowiedziane obojętnym tonem, jakby pytał o to, jaki ma program na jutrzejszy dzień, ale przysunął się blisko niej i objął nieśmiało, Mata nie odepchnęła go, zbudziła się w niej taka malutka litość dla jego niezaradności. Współczuła w duchu jego żonie.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Cukrownictwo w okręgu lubelskim.

Lublin, 14 stycznia. **Okręg lubelski stoi pod względem uprawy buraków cukrowych na naczelnem miejscu w Generalnem Gubernatorstwie.** Siedem częściowo najnowocześniej urządzonych cukrowni przeprowadza przeróbkę buraków.

W roku bieżącym zbiory buraków cukrowych nie przyniosły nadwyżki, zato zawartość cukru buraków była szczególnie wysokoprocentowa. Wszystkie cukrownie na terenie okręgu są w pełnym ruchu, a kampanja tegoroczna ukończona będzie z początkiem lutego. Produkcja cukru podwyższyła się w stosunku do roku 1939/40 o zgórą 40 procent.

Celem zwiększenia zbiorów buraków cukrowych planuje się znaczne rozszerzenie obszarów uprawy, prace plantacyjne ulegną reorganizacji, a ponadto postanowiono w roku 1941 dozorować uprawę buraków już w jesieni.

Plan techniczny przewiduje dla trzech cukrowni budowę wielkich i nowoczesnych urządzeń suszarnianych systemu niemieckiego, w których suszyć się będzie odpadki (sznycle) buraczane, liście i paszę zieloną. Poza tem wszystkie cukrownie mają być w ten sposób rozbudowane, by można znacznie powiększyć ich zdolność przetwórczą.

Hodowla koni w okręgu lubelskim.

Lublin, 14 stycznia. W czasie zebrań, które odbywały się ostatnio we wszystkich miastach powiatowych okręgu lubelskiego, wręczono właścicielom ogierów książki licencyjne oraz rejestry stanowień, jak również przeprowadzono dyskusje na temat miejscowych warunków hodowlanych, w czasie których udzielono dokładnych wskazówek licencyjnych.

Ustalono przytem ogólną liczbę licencjonowanych ogierów, która wynosi 518 sztuk. Sześć klaczy postanowiono posłać na wystawę rolniczą, która odbędzie się w roku 1941-szym.

(Jo) **ADRESY APTEK** dyżurujących dzisiejszej nocy w Krakowie: Krowoderska 74, tel. 149-56; Adolf Hitler Platz 22, tel. 137-04; św. Gertrudy 1, tel. 136-90; Długa 4, tel. 102-94; Krakowska 9, tel. 102-51; Kazimierza Wielkiego 78, tel. 154-55; Szczepańska 1, tel. 104-02; Senatorska 5, telefon 135-78; Lubicz 7, tel. 121-82; Brodzińskiego 1, tel. 221-80.

Rozdawcy losów.

Istnieje zawód, o którym się nigdzie nie mówi, ani nie pisze, który nie absorbował umysłów literackich, ani nie stanowił tematu salonowego, a jeszcze mniej ubogich izb i szarej nędzy suteryn. A jednak *z zawodem tym sprzęga się pośrednio życie każdego człowieka,* niejednokrotnie najważniejsze wypadki jego życia, najradośniejsze uśmiechy, najgłębsza rozpacz, wzloty i upadki.

Jest to zawód listonosza — on jest tym rozdawcą losów: w swoich rękach więzi tajemnice urzędów „ważne“, „tajne“, „pilne“ i „polecone“, w progi zrezygnowanego literata, inżyniera, wynalazcy wkracza jak nieuchronna mojra — przeznaczenie, niosąc w małej kopercie *wyrok na zagładę lub życie,* jest posłańcem szczęścia lub zwiastunem śmierci, pośrednikiem godzin, minut, w których jak na wskazówce maszyny o napięciu tysiąca volt drżą niedostrzegalne niemal odłamki czasów, stanowiących o tysiącach istnień. Taki szary, niedostrzegalny, codzienny zawód, zdawałoby się absurd jakiejkolwiek ważności z tych reklamowanych, sankcjonowanych nietylko przez społeczeństwo, poprostu „urzędowo“ zatwierdzonych.

Oczywiście, że takiego stanowiska nie można posuwać do jakiegoś boskiego władztwa listonosza losami ludzkiemi, niemniej jednak nie zdajemy sobie często sprawy, w jaki sposób zazębiają się nasze wielkie i ważne (nietylko na osobistą miarę) zdarzenia z takim nieznacznym i skromnym urzędem.

Jakkolwiek ten związek zawodu listonosza z życiem poszczególnego człowieka *nie uległ zmianie od wieków* i nie ulegnie chyba w wypadku, jeśli ta czynność zostanie zmechanizowana przez maszyny, jednak możemy sobie wyobrazić, jaką ważną osobistość (i to ważną także zewnętrznie) przedstawiał w czasach, kiedy istniała jedynie konna komunikacja.

Wtedy istnieli specjalni zaufani wysłannicy i kurjerzy, przyczem jeśli chodziło o sprawy państwowe, wojskowe, dyplomatyczne, czy administracyjne, kraj był obciążony obowiązkiem dostarczania podwód, gdyż *specjalnych koni pocztowych nie było.* Poszczególne miasta, prowadzące handel z zagranicą, czy żywą wymianę korespondencji, miały własne poczty, a obywatele swoje sprawy załatwiali przez własnych posłańców. Dopiero za czasów Zygmunta Augusta w drugiej połowie XVI wieku została zorganizowana stała poczta, która służyła przedewszystkiem *sprawom państwowym.*

Zasadniczą reformą poczty, posiadającą cechy pewnej normalizacji, przeprowadza król Stanisław August w roku 1764, który określa urzędy i ich zadania, opłaty taryfowe, zapewnia tajemnicę i bezpieczeństwo przesyłek, kładzie nacisk na szybkość i punktualność. To też z tych czasów poczta dochodzi do pewnego stopnia doskonałości, o której pochlebnie wyrażają się państwa zagraniczne, podnosząc nietylko sprawność polskiej poczty, ale nadewszystko *grzeczność i uprzejmość posłańców.* Rozwinęła się gęsto sieć traktów pocztowych, a Warszawa była punktem węzłowym, skąd rozchodziły się drogi pocztyljonów, przybranych w królewską barwę pocztową z trąbkami.

Był to zdaje się jedyny okres w historji listonosza, kiedy prócz niezmiennej ważności z racji swego zadania, stanowił również osobistość, któremu akcesorja zewnętrzne, tj. królewskie barwy, trąbka i inne — dodawały splendoru i kierowały drogę wśród tłumu.

Jak więc widzimy, w każdej niemal dziedzinie życia *zmieniają się formy: wóz i konie, potem tramwaj konny, następnie* „kształt“, wahający się między samowarem a karawanem, wreszcie — uwaga! elektryczność! Ale cel? Jeden od początku, tj. komunikacja.

W życiu „urzędowem“ listonosza niema takich gwałtownych przemian, niema zewnętrznych blasków natomiast *została niezmiennie łączność naszych losów z jego zawodem.*

A dziś — czekamy z dnia na dzień na listonosza; moment, kiedy nam doręcza list, kartkę, niecierpliwość, nadzieja, wahanie, obawa zdaje się nam, że wszystko zależy od tego człowieka w służbowym mundurze, że za chwilę zapomocą ćwiartki papieru unicestwi nasze nadzieje lub podniesie na duchu. Rozdawca losów sui generis.

STAN WODY NA WIŚLE wynosił w dniu 14 stycznia br. w Krakowie minus 214, w Zawichoście plus 341.

(Jo) **WYPADEK NA ULICY.** W poniedziałek wieczorem został potrącony przez tramwaj Paweł Piwowarski ze Słomnik, lat 49, doznając złamania lewego obojczyka, ran ciętych głowy, oraz ogólnych kontuzyj. Zawezwany lekarz Pogotowia Ratunkowego, po udzieleniu pierwszej pomocy, polecił przewieźć ofiarę wypadku do szpitala św. Łazarza.

(Jo) **ZATRUCIE CZADEM.** W poniedziałek wieczór wezwano Pogotowie Ratunkowe na ul. Barską 60, gdzie zaczadziły się czadem z pieca matka z córką Marja i Emilja Dibek. Dzięki natychmiastowej pomocy lekarza Pogotowia Ratunkowego zostały przywrócone do przytomności i pozostawione opiece domowej.

Z DNIA.

Mgła.

(Jo) Rano toniemy we mgle, ciężkiej, przenikliwej i białej, jak klej roślinny. Mgła nahalnie przyczepia się do płaszcza, butów, do czapek, kpi sobie z kobiet, którym smaruje siwe wąsy, brwi i rzęsy, choćby były najdokładniej hennowane, ukrywa tajemniczo tramwaje, łażące sennie jak homerowskie Cyklopy jednookie, chichoczące cieniutkim śmiechem dzwonków, jakby się im jeszcze śniły nieruchome mury remizy.

W mgle ludzie snują się jak majaki, każdy może uchodzić za marzenie, nierealne zjawisko, popielaty cień i dopiero wtedy, kiedy spotka się ze słupem telegraficznym, wydaje bezkształtny, nieartykułowany dźwięk, który przy dobrej woli możnaby nazwać ludzki.

Mgła także osiada na mózgi i ciężarem opada na serca, ale... nie wszystkich. Jest to stworzenie figlarne, właźliwe i zmieniające miejsce przysłowiowego zamieszkania. Gdybyśmy wyznawali bóstwa olimpijskie, możeby nam jakiś Zeus wytłumaczył, skąd się bierze ta boska mgła, gdzie się przejaśnia, a gdzie gęstnieje. Podobno nad Finlandja teraz najcięższe mgły panują, a u nas możnaby zaprawiać wszystkie zupy, gdyby się tak zamieniła w śmietanę.

Katastrofa kolejowa w Hiszpanji.

(=) **Tortosa,** 14 stycznia. **W niedzielę rano pomiędzy Alcanar a Vinaros wykoleił się pociąg towarowy. 30 wagonów stoczyło się z nasypu. Sześciu urzędników kolejowych poniosło śmierć.**

Zrzeszenie Przedsiębiorców Transportowych na Okręg Krakowski, Kraków, Plac WW. Świętych 10/II. Tel.: 200-05; 200-15

Obwieszczenie

o przydziale kart zapotrzebowania na paszę.

Począwszy od dnia 14 stycznia 1941 do 29 stycznia 1941 będę wydawał karty zapotrzebowania na paszę na miesiąc styczeń b. r.

1. dla zarejestrowanych do dnia 1 stycznia b. r. członków Zrzeszenia, a to: właściciel przedsiębiorstw transportowych i tym podobnych.
2. dla wszystkich innych właścicieli koni, zarejestrowanych do dnia 1 stycznia 1941 w Zrzeszeniu w myśl obwieszczenia z dnia 11. IX. 1940 r., opublikowanego w „Gońcu Krakowskim“.

Celem przygotowania kart zapotrzebowania należy zgłaszać się od wtorku 14-go stycznia 1941 w moim biurze: Rathausplatz 10/II, w godzinach urzędowych ze świadectwami tożsamości koni, legitymacjami i dowodami uiszczenia składek członkowskich.

Kraków, dnia 13 stycznia 1941.

Zrzeszenie Przedsiębiorców Transportowych na Okręg Krakowski
Kierownik:
podp. Dicke.

197k

PÓŁROCZNY KURS UPROSZCZONEJ STENOGRAFII *niemiecko-polskiej MARCZEWSKIEGO (Adolf Hitler-Platz 9, telefon 101-14),* obejmuje m. in. także: JĘZYK NIEMIECKI od podstaw, z gramatyką, ortografią, konwersacją korespondencją i maszynopismo i daje sumienne, gruntowne i wszechstronne przygotowanie do zawsze popłatnego zawodu. Znajomość języka niemieckiego ani matura przy przyjęciu nie wymagana. **WPISY TERAZ**

Wolne posady

STENOTYPISTKA biegła stenografka polsko-niemiecka, z samodzielną korespondencją handlową na dobrych warunkach poszukiwana od zaraz. — Zgłoszenia: Kraków, skrytka pocztowa 90. 44k

OGRODNIK doskonały w swym zawodzie, od 1-go marca, na deputat potrzebny. — Administracja dóbr Kocierzowy, poczta Wojciechów koło Radomska. 105k

ZARZĄD Komisaryczny Firmy „Astel" — skład przyborów biurowych w Krakowie, ul. Potockiego 8, poszukuje akwizytorów zdolnych, reprezentatywnych, ze znajomością języka niemieckiego, w miastach prowincjonalnych oraz na wyjazd, za wynagrodzeniem procentowem. 1265

POTRZEBA praktykantki: — Salon fryzjerski „Carmen", ulica Jagiellońska 5. 1280

PANIENKA nadająca się do obsługi biura — sklepu lub akwizycji, może się zgłosić. Kraków, Siemiradzkiego 21/3. 1200

MISTRZ FASZYNOWY dla obróbki faszyn leśnych na roczny kontrakt, od zaraz poszukiwany. Zgłoszenia: Kraków, skrytka pocztowa 90. 45k

RYBAK pierwszorzędny fachowiec, — do 300-hektarowych stawów — hodowla karpia, na deputat, od zaraz potrzebny. Administracja dóbr Kocierzowy, poczta Wojciechów koło Radomska. 103k

GOSPODYNI Polka, umiejąca gotować i znająca cokolwiek język niemiecki, — do prowadzenia małego gospodarstwa domowego, przy wolnem mieszkaniu i utrzymaniu — poszukiwana. Wiek do lat 35. Zgłoszenia Goniec Krakowski. Kraków, „Nr 1281". 1281

PRZYJMĘ pomocnika i praktykanta kominiarskiego. Zgłoszenia: Prokocim, ul. Wiślana 25 1290

FORNALI 4 rodziny, każdy po 3 posyłki, potrzebni od 1-go kwietnia na deputat. Administracja dóbr Kocierzowy, poczta Wojciechów koło Radomska. 106k

PANIĄ inteligentną, młodą, miłą, najchętniej absolwentkę szkoły gospodarstwa, dla zajęcia się całem gospodarstwem domowem, przyjmę. — Adwokat Jaworski, — Kraków, Blich 4, między 5—7. 1283

BUCHALTERA spec. przebitkowa, rutynowanego, na dwie godziny dziennie, poszukuję od zaraz. Zgłoszenia: Goniec Krakowski. Kraków, „Nr 1287". 1287

PRZYJMĘ uczciwą, pracowitą, obowiązkową służącą. Zgłoszenia: Starowiślna 6, m. 4, 4—6. 1294

SŁUŻĄCA samodzielna do wszystkiego, z gotowaniem, — potrzebna. Zgłoszenia: Dębniki, Kilińskiego 19, m. 5, między godziną 4—8 popołudniu. 1195

Dwóch kelnerów, **WŁADAJĄCYCH PERFEKT JĘZYKIEM NIEMIECKIM,** potrzeba zaraz. — Bar-Restauracja „Bristol", Kielce, Sienkiewicza 21. 169k

POTRZEBNA gospodyni do samotnej osoby — młoda, miła, uczciwa. Pierwszeństwo biedne. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 1413". 1413

FRYZJER mesko-damski — potrzebny zaraz. Pawłowska, Jedlicze. 164k

SZWAJCER SKOTARZ-DOJARZ do 30 krów, od 1 kwietnia na deputat, z 2 posyłkami, potrzebny. Administracja dóbr Kocierzowy, poczta Wojciechów koło Radomska. 104k

DZIEWCZYNA do wszystkiego, umiejąca gotować, potrzebna zaraz. Rzeźnicza 31. „Nasza Gospoda". 1297

SŁUŻĄCA umiejąca dobrze gotować i prać — zaraz poszukiwana. Rakowicka 6 m. 3. 1332

SAMOTNEJ niewymagającej emerytce dam pomieszczenie za lekkie zajęcie. — Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 1376". 1376

FRYZJERKĘ przyjmę zaraz — wodna, żelazkowa, manicure — Długa 18. 1323

PRACZKA młoda, — pierze bardzo ładnie i prędko, poszukuje prania po domach, dobre polecenia. Wiadomość: — Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 1385". 1385

EKSPEDIENTKA działu obuwniczego poszukuje zajęcia lub innej branży. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków, „Nr. 1386". 1386

POSZUKUJĘ POSADY KIEROWNIKA TARTAKU lub brakarza. — Znajomość języka niemieckiego. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków — „Nr. 1321". 1321

SZOFER mechanik poszukuje posady. — Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków — „Nr. 1320". 1320

EMERYT szuka dozorstwa, przedsiębiorstw, dworach, język niemiecki, ruski lub szuka mieszkania trochę umeblowanego, ogrodem. Goniec Krakowski Kraków „Nr. 1313". 1313

PANIENKA poszukuje posady domu katolickim umie wszystko. — Z. Jaraczówna — Żmigród — poczta Jasło. 165k

Posad poszukują

FRYZJER męski, dobry pracownik, poszukuje posady. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 976" 976

LABORANTKA rentgenowska i fotograficzna szuka pracy, najchętniej w ciemni, kopjowanie, powiększania, fotografja techniczna. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 1162". 1162

ABSOLWENT Wyższej Szkoły budowy maszyn, ukończone dwa fakultety: elektryczny i mechaniczny. Długoletnia samodzielna praktyka, znajomość języka niemieckiego, poszukuje pracy. Zgłoszenia Goniec Krakowski Kraków „Nr. 1322". 1322

PANIENKA inteligentna, — młoda, zdrowa, uczciwa, chętnie przyjmie pracę do dzieci lub pomoże w gospodarstwie. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków, „Nr. 1341". 1341

RUTYNOWANY ADMINISTRATOR REALNOŚCI absolwent Akademji Handlowej z gwarancją obejmie administrację realności, — prace w biurze, lub zastępstwo firm handlowych Kraków, Starowiślna 19, I. p. m. 8. 1299

MŁODA nauczycielka — Wielkopolanka — szuka zajęcia na popołudnie. Korepetycje, nauka lub inne. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 1311". 1311

PANNA do bufetu, albo obsługi gości szuka posady. Goniec Krakowski, Kraków — „Nr 1308". 1308

STENOTYPISTA polsko-niemiecki, poszukuje od zaraz praktyki biurowej. — Goniec Krakowski Kraków „Nr. 1335". 1335

BUFETOWY pomocnik, lat 26, żonaty, poszukuje posady. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków „Nr. 1361". 1361

PRZEDSTAWICIEL handl. kupiec, lat 27, poznaniak, — poszukuje posady branży kosmetycznej, spożywczej, żelaznej. — Oferty: T. H. — Krzeszowice, skr. poczt. 14. 1360

KUCHARZ zdolny fachowiec poszukuje posady może być z żoną, inteligentną, mówiącą perfekt niemieckim. Łaskawe zgłoszenia — Goniec Krakowski Kraków „Nr. 1393". 1393

Kupno nieruchomości

NIERUCHOMOŚCI wszelkiego rodzaju na terenie Gubernatorstwa kupujemy — gotówka natychmiast! **„INFORMATOR",** Kraków, Pijarska 19, Telefon 116-45. 140k

KUPIĘ dom, parcelę — 30 do 50 tys., bez pośredników. — Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 1268". 1268

„INICJATYWA" Kraków, Krowoderska 4. — Tel. 183-30. kupi: — **WILLĘ** 100.000, **PARCELĘ** 10.000 50.000, 70.000 — **DOMEK** 30.000. 1404

Kupno

KOTŁY o powierzchni około 200 m. kw. na ciśnienie 12 atm. poszukuje — Fabryka „Molitor" Kraków Wawrzyńca 26. 870

KUPUJĘ używaną **GARDEROBĘ** itp.: — Starowiślna 80, sklep używanych rzeczy. 1015

KUPIMY natychmiast **SUSZARNIĘ PRÓŻNIOWĄ.** Oferty kierować pod adresem: A. Bernal, Kołaczyce, p. Jasło. 1269

KUPUJE noszoną garderobę, płacę dobrze. Józefa 22, Sklep narożny. 1208

POTRZEBUJEMY futer, lisów, blamów, kołnierzy ubrań, raglanów palt, dywanów — mart. Komis, — Adolf Hitler-Platz 12. 1380

UŻYWANĄ garderobę męską, damską, sprzedaję, kupuję sklep, Pierackiego 4. 1226

KUPUJĘ znoszoną garderobę, futra, trzewiki, walizie, otomany, tapczany. — Wiecuja 8/4. 1412

WAGĘ DZIESIĘTNĄ w dobrym stanie kupimy, Goniec Krakowski Kraków, „Nr. 1308". 1308

OBRABIARKI do drzewa, metali, nowe, używane, kupuje inż. Maciejewski, — Kraków, Szlak 20/3, — telefon 231-79. 1367

FUTRO damskie kupię — karakułowe lub Breitschwanze — w bardzo dobrym stanie, bez pośredników. Zgłoszenia w sklepie M. Spytkowskiej, — Plac Marjacki 7. 1263

MEBLE UŻYWANE KUPUJEMY! Urządzenia biurowe, mieszkaniowe; płacimy gotówką! Hala Meblowa, sklep — Grodzka 59. 1378

SAMOCHÓD ciężarowy 7-tonowy, z przyczepką lub bez, kupię. Zgłoszenia: Rogula Stanisław, Wieliczka. 1270

ŁAŃCUSZEK, zegarek lub inny wartościowy — przedmiot kupię. Grodzka 5, m. 4. 1230

KUPIĘ szafę, biurko — wypożyczę lub przejmę fortepian. Oferty: Goniec Krakowski Kraków — „Nr. 1301". 1301

KUPUJĘ UŻYWANĄ garderobę męską, damską: Sklep Pierackiego 4. 1340

FUTRO karakułowe kupię. Goniec Krakowski. Kraków. „Nr. 1303". 1303

POSZUKUJE dywanu perskiego i firanek Koncesjonowany Chrześcijański Sklep, ul. św. Tomasza 26, telef. 162-01. 1410

NASZYJNIK, sygnet i bransoletkę kupię. Krowoderska 39, II. p. m. 14a. 1344

ZEGAR kontrolny — dla stróża używany, w dobrym stanie, kupię. Zgłoszenia Goniec Krakowski Kraków „Nr. 137k" 137k

FILATELISTOM uzupełnia, kupcom komisy wysyła „Mundus". Adolf Hitler-Platz 37. 628

KUPUJĘ WSZELKĄ garderobę używaną: Dietla 9, m. 17. 830

Sprzedaż nieruchomości

DO sprzedania połowa nowoczesnej willi w centrum Tarnowa. Bliższa wiadomość: Szujskiego 17. p. Boćko Stanisław. 99k

NIERUCHOMOŚCI sprzedaż zamiany, największy wybór: **„INFORMATOR",** Kraków, Pijarska 19, Telefon 116-45. 141k

DOMEK 5 ubikacyj 30.000 domek z ogrodem 35.000, kamienica 1-piętrowa 40.000, parcela Kocmyrzów 30.000. — **PARCELE** — w Krakowie 14.000, 13.000, 17.000, — 50.000 — sprzeda **„INICJATYWA"** Kraków, Krowoderska 4. Telefon 183-30. 1403

WILLA BIEŻANÓW 6 pokoi, komfort ogród tanio. — Parcela Wola Justowska, piękna, niedrogo sprzeda biuro „Własna Strzecha" Kraków Adolf Hitler-Platz 10. 1383

KAMIENICĘ nowobudowaną pełnokomfortową, gotówką 65.000. Nadto wielki wybór realności polecamy: „Lokata", Kraków, Łobzowska 4. 1379

Sprzedaż

SPRZEDAM lady, gablotkę: Długa 11/6. 1314

MASZYNA do szycia Singer, okazyjnie — do sprzedania. Felicjanek 17, m. 8. 1315

SPRZEDAM kupon bielski na ubranie lub kostjum oraz popelinę jedwabną na dwie koszule. — Stradom 3, m. 7. 1316

SPRZEDAM ubrania, płaszcze, futro na miskiego pana za 320 zł., na średniego za 460 zł., futro damskie, źrebce i cielaki, firanki, kapy, koce oraz inne rzeczy — Sklep Kupna i Sprzedaży, św. Krzyża 7. 1409

SYPIALNIĘ i szafę kombinowaną, okazyjnie sprzeda: „Hala Meblowa" Grodzka 59, sklep. 1377

PERSKIE futro, Encyklopedja do sprzedania ul. Prażmowskiego 16a, I. p. — godz. 3—5. 1342

NAJTANIEJ kupisz, sprzedasz wszystko. Sklep Komisowy, Adolf Hitler-**PLATZ 12.** 1379

MASZYNĘ do szycia, biurko, szafę — tanio sprzedam. Krowoderska 52/1. 1326

PATEFONY walizkowe i płyty najszybciej sprzedasz za pośrednictwem Doroteum, Karmelicka 27. 1374

NARTY Zubka duże, małe, łyżwy sprzedam. Karmelicka 7/5, ofic. prawa. 1339

SPRZEDAM wózek głęboki. — Prażmowskiego 43. Wiadomość u dozorcy. 1306

TRANSFORMATOR neonowy, okazyjnie sprzedam. Kraków, Bracka 5, szlifiernia. 1372

DYWANY perskie najszybciej sprzedasz za pośrednictwem — Doroteum, Karmelicka 27. 1371

SYPIALNIE tanio poleca: Magazyn Mebli, Kopernika 8. 617

MŁYŃSKIE maszyny — oraz wszelkie przybory **GAZA** szwajcarska, **PASY** transmisyjne, gurty, kubełki itp.: Zakład budowy młynów, — Kraków, Mazowiecka 35. 620

FUTRO damskie źrebce sprzedam: Popiela 19/1. 1017

FUTRO męskie czarne — zł. 250. sprzedam. Lwowska 8/2. 1147

BURKĘ okrycie — dobry stan, sprzedam: Krowoderska 37, m. 2, godz. 3—5. 994

FUTRO spód nutrie, kołnierz wydra, mało noszone: 2-gie nutriety, kołnierz skunksy, męskie, okazyjnie sprzedam. Wiadomość Florjańska 3/5. 1090

NAJWIĘKSZY WYBÓR! Najniższe ceny na futra, ubrania męskie, damskie, kilimy, pościel: **„CENTROKOMIS",** — Kraków, Grodzka 9. 1109

SPRZEDAM rajtki czarne i buty z cholewami 42. prima: Starowiślna 80, sklep używanych rzeczy. 949

WALIZKI hurtowo: — Wytwórnia, Warszawa, plac Żelaznej bramy 8, m. 51 130k

SZAFĘ średnią lakierowaną, plater na 6 osób sprzedam. Krupnicza 22 m. 4. 1408

SPANIEL rasowy do sprzedania. Kraków, Kopernika 17 — Ogród, m. 13. 1317

SPRZEDAM ubranie bełowe, sportowe, drugie ciemne w paski na wysokiego mężczyznę. Al. Mickiewicza 65, m. 5. 1370

WAGI dla aptek, złotników, handlu i przemysłu dostarczamy: „CENTRALA WAG" Kraków, Grodzka 15 (dawniej Wiślna 2). 1254

MASZYNĘ do szycia „Singer" sprzedam. Krupnicza 12. [illegible] 1310

LISA srebrnego i niebieskiego (polarnego) sprzedam. Sienna 2 m. 4. 1334

ŁÓŻKO mosiężne z materacami — rozbieramy, — oraz **KOMPLET GOBELINÓW** francuskich nieużywanych na salon (Ludwik XIV) sprzedam. Kraków, ul. Krowoderska 89, II. p., m. 14a. 1345

PORCELANĘ ćmielowską obiadową, podwieczorkową, sprzedam. Św. Anny 4-9. 1343

SZAMOTOWO-ELEKTRYCZNE piecyki i **KUCHENKI,** Kraków, św. Marka 27, tel. 219-88. 1185

KILKA par trykotów męskich nowych okazyjnie sprzedam. Siemiradzkiego 21/3. 1199

SPRZEDAM szory, półszory wiedeńskie: Kraków, Długa 73 — Broda. 1154

SPRZEDAM piec żelazny szamotowy, rury. — Tarłowska 12, m. 8. 1363

FUTRZANY żakiet, kołnierz i mufek brązowy, spodnie popielate sprzedam: Westring 48, m. 5. — przedpołudniem. 1266

FUTRO sealskinowe szczupłą małą osobę okazyjnie. Kochanowskiego 2/2 1346

TAPCZANY otomany, materace po cenach konkurencyjnych poleca Magazyn mebli, Józef Szczurek — Kraków Stolarska 7, I. p. 878

LIS BIAŁY, wachlarz szyldkretowy ze strusich piór i taca posrebrzana do sprzedania. Kraków, Starowiślna 19, I. p. m. 8 od 3—4 popołudniu. 1298

LAMPY BIUROWE i inne, **GRZEJNIKI,** odkurzacze, numeratory, wentylatory, akumulatory, Skład Artykułów Elektrotechnicznych: „ŻAR", Sławkowska 11, podwórze. 1406

MASZYNĘ amerykańską pisarską, kasę ogniotrwałą, palto, ubranie. Starowiślna 28/24. 1392

FUTRO MĘSKIE na średnią szczupłą osobę sprzedam, 1400 zł. — Krupnicza 8, II. p. kancelarja. 1369

SPRZEDAM ciepły płaszcz robotniczy za pięćdziesiąt. Arjańska 4/6, I. 1395

URZĄDZENIE SKLEPOWE składające się z lady, półek itd., korzystnie — do sprzedania. Wiadomość od 10—11 Salon Antyków Adolf Hitler-Platz 24. Tel. 159-59. 163k

OTOMANE sprzedam. — Św. Tomasza 9, m. 11 w podworcu. 1368

OBRABIARKI do metali, strugarki dłutownice. Chepingi rewolwerówki, prasy do metali, bekalitu, imadła, piły do metali oraz obrabiarki do drzewa (frezarki, taśmówki, tokarki itp.) sprzedaje Inż. Maciejewski, Kraków, ul. Szlak 20/3, telef. 231-79. 1366

OBUWIE śniegowce, kapce, bez kartek. Prowincja za zaliczką. — Firma Tońko Szczepko, Hala Targowa, sklep 22. 1416

SPRZEDAM piec szamotowy. Limanowskiego Nr. 45, II. 17a 1319

SPRZEDAM futro perskie, — prawie nowe, ładne. Stara Olcza, Zielińskiego 8, piętro. 1356

PIECE ELEKTRYCZNE, KUCHENKI, żelazka, grzałki, kolby, suszki fryzjerskie, wentylatory, oporniki, przewody. Jednocześnie wykonujemy instalacje elektryczne, oraz wszelkie naprawy „Światłomotor", św. Jana 13. 1224

TAPCZANY i fotele rozkładane poleca firma Stefan Iglicki Kraków, Sławkowska 10. 161k

FUTRA męskie, palta, sukienki wełniane. Florjańska 31 — Sklep Komisowy. 162k

POSADZKI KAMIONKOWE, flizy, kafle, rury kamionkowe, papę dachową. — trzcinę, gips, cegłę szamotową i tp. poleca Stanisław — **RZEGOCIŃSKI,** Kraków, Szpitalna 36. Telefon: 126-49. 1407

KURTKA SKÓRZANA do sprzedania. — Grzegórzecka 12/13. 1441

FRYZJERSKI zakład śródmieściu tanio sprzedam. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 1295" 1295

ZEGARKI, budziki, przybory zegarmistrzowskie, kupno sprzedaż, reperacje zegarków ze Szewskiej 13, Dietla 101/8. 1354

SZYLDY najtaniej **ADOLF HITLER-PLATZ,** 9. 46727

„FIRNAGRAL-KITT" pokost, inne farby malarskie zakupisz najtaniej: Kraków, Siemiradzkiego 21/3. 47107

OKULARY, barometry kupisz najtaniej: Firma Wiktor Homa, optyk, Kraków, św. Tomasza 18. 118

PATEFONY motocykle, rowery, maszyny do szycia, wózki dziecięce naprawiamy we własnych warsztatach przez najlepszych fachowców. Wszelkie części na składzie Krischer — Kraków, Zwierzyniecka 6. 160k

KANGUR kołnierz, piżmaki na kołnierze, — mufki, — czarne mufki, źrebce — sprzedam. Radziwiłłowska 7/6. 1347

FUTRO męskie w dobrym stanie okazyjnie sprzedam. Starowiślna 69, m. 11 1305

BUTY narciarskie 43, materjał na ubranie narciarskie, oraz kurtkę (kożuch) zakopiański sprzedam. Jagiellońska 10, II. p m. 7. 1325

FUTRO perskie i łapki karakuły sprzedam. Sienna 2 m. 4. 1333

SPRZEDAM maszynę do szycia czółenkową, mało używaną — 350 zł. Żelazna 1, m. 8. 1387

„UNDERWOOD" długi wałek, do sprzedania. Herwina Piątka 19, m. 5. 1304

SPRZEDAM szkło ornamentowe 350 sztuk o wym. 34×44 cm., oraz szkło druciane 100 sztuk 34×44 cm: Św. Tomasza 22, mieszkanie 11, telef. 140-52. 1291

ŁYŻWY panczeny trzewikami okazyjnie sprzedam: Starowiślna 8, m. 5. 1292

SMOKING pierwszorzędny, jak nowy, sprzedam: Helclów 5, m. 5. 1271

SPRZEDAM ubranie tanio: — Batorego 6. 1272

SPRZEDAM maszynę krawiecką w dobrym stanie, oraz płaszcz damski czarny zimowy na średnią osobę: Wielopole Nr. 13, ofic. m. 16. 1273

ŁÓŻECZKA DZIECIĘCE, DUŻE, polowe, materace, tapczany, otomany, fotele-łóżka — Dembiński, św. Marka 19. — narożnik Florjańskiej. 1277

GAZA MŁYŃSKA oryginalna szwajcarska, magnezyt, chlor magnezu, — przybory młyńskie: Witold Dynowski, Skład Artykułów Technicznych, — Kraków, Bracka 7. 157

FUTRA damskie, męskie, płaszcze, ubrania bieliznę osobistą, pościelową sprzeda Sklep Kupna-Sprzedaży, Długa 32. 871

MŁYŃSKIE maszyny, kamienie i przybory dostarcza Fabryka Maszyn Łęgiewski i Hartwig, Warszawa-Praga, Szeroka 11. 59k

Lokale do wynajęcia

POKÓJ z osobnem wejściem z klatki schodowej, wolny od 1-go lutego. Zagrody 8/5 między 3—5. 1337

NOCLEGI! „Fiducia" Florjańska 15. (informacje do godz 18). 1388

NOCLEGI: śródmieście, Smoleńsk 33/1. 1285

PANU nieumeblowany tanio: Szlak 63, m. 27. 1288

NOCLEGI przyjezdnym: — Kraków. Wielopole 24/4. 1289

POKÓJ frontowy, umeblowany z komfortem do wynajęcia. Śródmieście. Zamenhoffa 14. m 3. 1331

POKÓJ umeblowany do wynajęcia. Smoleńsk 24/1. 1357

POKÓJ umeblowany, łazienka, do wynajęcia: Bandurskiego 54, m. 2. 1282

DWA pokoje umeblowane z łazienką. Wiadomość: Kiosk tytoniowy, Kino Wanda. 1284

NOCLEGI ogrzane, śródmieście! Krupnicza 14/5. 1220

NOCLEGI ogrzane: Zielona 25/1. 440

NOCLEGI: Wielopole 5/5. 502

NOCLEGI solidnym. Krowoderska 55/1. 847

NOCLEGI ogrzane. Zielona 25/1. 1198

NOCLEGI CZYSTE, CIEPŁE Jagiellońska 7A/22, I. p. 1215

NOCLEGI św. Marka 20/12. 1231

MIESZKANIA jedno-, dwu-, trzechpokojowe do wynajęcia zaraz. Informacje: Kraków, Legjonów 14/3. Zarząd komisaryczny. 940

SKLEPY z urządzeniem i mieszkaniami bez towaru do wynajęcia zaraz. — Informacje: Kraków, Legjonów 14/3. Zarząd komisaryczny. 941

POKÓJ do wynajęcia zaraz. Smocza 4a, m. 2. 1394

POKOJE „FIDUCIA" Florjańska 15. 1389

POKOJ umeblowany, komfortowy solidnemu Panu na stanowisku zaraz do wynajęcia: Kraków, Wrocławska 28b, m. 4. 1274

Lokali poszukują

WYPŁACALNY poszukuje dobrze umeblowanego pokoju komfortowego (klatka schodowa). Oferty: „FIDUCIA". Florjańska 15. 1391

POKÓJ z klatki schodowej poszukiwany Oferty: Goniec Krak., Kraków „Nr. 607". 607

POSZUKUJĘ pokoju z osobnem wejściem ewentualnie tylko na godziny popołudniowe. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków „Nr. 1206". 1206

NIEMIEC poszukuje dobrze umeblowanego pokoju w okolicy ul. Piłsudskiego. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 1182". 1182

PUNKTUALNIE wypłacalny szuka pokoju niekrępującego. Goniec Krakowski Kraków „Nr. 1348". 1348

POSZUKUJĘ 2 pokoi kuchnią, łazienka — śródmieście, czynsz z góry lub kaucja. Zgłoszenia: Goniec Krakowski. Kraków, „Nr 1184". 1184

POSZUKUJĘ umeblowanego pokoju, możliwie w pobliżu teatru. A. Lademann, — Kraków, Pierackiego 21. 1264

SAMOTNA, wyższe stanowisko, solidna, szuka ładnie, komfortowo umeblowanego pokoju, możliwie śródmieście. Opał pożądany, lecz niekonieczny, łazienka, pościel, obsługa. Czynsz bardzo dobry. Natychmiastowe zgłoszenia proszę kierować: Goniec Krakowski. Kraków, „Nr 1279". 1279

NIEMIEC na stanowisku poszukuje 1 lub 2 pokoi umeblowanych z komfortem. Czynsz pełny. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków „Nr. 1296". 1296

Matrymonialne

URZĘDNIK państwowy Niemiec, dobrze sytuowany, poszukuje od zaraz ciepłego pokoju z wszelkim komfortem. Centralne ogrzewanie. Cena nie odgrywa roli Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków — „Nr. 1302". 1302

MUZYKALNA, przystojna, elegancka pani, — lat 33, posiadająca przedsiębiorstwo handlowe, pozna pana o tych samych walorach w celu matrymonialnym. Goniec Krak., Kraków, „Nr. 1175". 1175

40 rozwódka, samotna, przystojna, elegancka, łagodnego charakteru, właścicielka sklepu, pragnie poznać Pana samotnego na stanowisku. Cel matrymonjalny. — Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków — „Nr. 1353". 1353

PANIĄ prawdziwego — przyjaciela — do lat 40, poznam. Stan obojętny. Cel matrymonjalny. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 1300". 1300

Nauka i wychowanie

NIEMIECKIEGO wyuczam za 2—3 miesięcy: Długa 38/29a. 947

WPISY na Kursy **HANDLOWE** Prof. Nycza, Senacka 6 — trwają dodatkowo. Otwarcie 14. I. Jedyna Szkoła, która: Podręczniki wszystkie bezpłatnie wypożycza; maszynopisma uczy ślepą metodą — dziesięciopalcową — 35 maszyn. Naucza nowoczesnej, przebitkowej księgowości, **NIEMIECKIEGO** Kursy — Prof. Lama. — Prospekty. 1222

NIEMIECKIEGO, ROSYJSKIEGO, ANGIELSKIEGO udziela pedagog metodą oksfordzką. Gwarancja. — Długa 5, m. 6. 623

MASZYNOPISMA stenografji uczę indywidualnie — Grodzka 27. 1352

PRYWATNA SZKOŁA KOSMETYCZNA zatwierdzona przez Władze Generalnego Gubernatorstwa otwiera 5-cio miesięczny kurs dla kosmetyczek i masażystek. **WPISY** codziennie od 16—19. Kraków, Zwierzyniecka 7, — II. p. 1359

POSZUKUJĘ nauczyciela gry na cytrze. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 1309" 1309

NOWY kurs kroju i szycia rozpocznie się 15 stycznia w lokalu Konc. Kursów kroju i szycia „Józefina" — Kraków, ul. Warszawska 4. — System Wortha. Opłata przystępna. Wpisy codziennie do 7 wieczór. 1358

KURSY NIEMIECKIEGO, Sienna 7. 1396

STENOGRAFJI biurowej niemieckiej w przeciągu miesiąca wyuczy pedagog. Zgłoszenia: **MAJEWSKI** Plac Wszystkich Świętych 8. 1365

Różne

„INICJATYWA" Kraków, Krowoderska 4, dysponuje kapitałami od 5.000 do 100.000 zł. łącznie złotych **330.000,** — które ulokuje w intratnych — **PRZEDSIĘBIORSTWACH** przemysłowo-handlowych. 1399

W DZISIEJSZYCH CZASACH kwestja doboru krawca to kwestja dobrego wykorzystania drogocennego materjału. Po cenie rewelacyjnie niskiej wykonuje roboty krawieckie fachowa, wielokrotnie nagradzana firma aryjska „MIRA" Kraków Dietla 101. Żurnale — Własne modele — Bibljoteka mody do dyspozycji. 1405

„INICJATYWA" Kraków, Krowoderska 4, załatwia różne zlecenia, zakłada i prowadzi na zlecenie **KSIĘGI HANDLOWE** — przepisuje — na maszynach Podania, cenniki itp. 1400

ZGUBIONO rękawiczki, zwrot za wynagrodzeniem 200 złotych kawiarnia Mały Rynek 7. 1362

PRZEDSTAWICIEL POSZUKIWANY czytasz ogłoszenia. — Skuteczną niemiecką ofertę napisze Ci fachowiec biuro „Fiducia", Florjańska 15. 1390

PIES MYŚLIWSKI zbiegł. Sierść duża, biało-brązowa (rasa „Heidewachtel"), biały pyszczek. Wynagrodzenie. Dr. Tetzner, Kraków, św Marka 34 1402

UNIEWAŻNIA się zgubioną koncesję Nr. 241/40, wydaną przez Magistrat Rzeszów na nazwisko J. T. Śmiałowski, Geringstr. 7.

UNIEWAŻNIA legitymację członkowską transportowców przewozowych Nr. 755 w Krakowie Janik Jan. 1324

UNIEWAŻNIAM skradzioną legitymację wojskową Nr. 158, nazwisko Antonina Mazurkiewiczowa wystawioną w Nowym Sączu. 1382

MECHANIK precyzyjny, — wszelkie aparaty mechaniczne, elektryczne, optyczne, lekarskie laboratoryjne fabryczne, naprawia, wyrabia — mistrz Kowalski, Grodzka 53. 1330

TERRIERKA ostrowłosa biała, uszy żółte, 2 czarne plamy na grzbiecie, zaginęła dnia 10. I. — Odprowadzić lub dać wiadomość za wynagrodzeniem: ul. Radziwiłłowska 21, m. 2. 1183

ZGUBIONY 10 b. m. na dworcu w Rzeszowie portfel z dokumentami i gotówką — upraszam o zwrot: R. Malak, Rzeszów, Rynek 2. 1267

ZAMIENIĘ 3-piętrową kamienicę w Krakowie ładnie położoną, za pensjonat pierwszorzędny w Krynicy. — Wiadomość: Goniec Krak., Kraków „Nr. 1214". 1214

UNIEWAŻNIA się zgubioną koncesję Nr. 62/40, wydaną przez Magistrat Rzeszów na nazwisko J. Butyterowa i A. Zielińska. 166k

PIĘKNE i nowoczesne zdjęcia wykonuje Zakład artystycznej fotografji „ZYGMUNT", Kraków-Podgórze, ul. Limanowskiego 3. 1052

Wydawnictwo „Goniec Krakowski" Kraków, Wielopole 1. — Telefon 206-11.